

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 88 (11 142)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 18/19/20 kwietnia 1980

Cena 1 zł

Wyd. AB

Posiedzenie komisji CRZZ

Ochrona pracy wymaga stałej troski i uwagi

W ostatnich latach można odnotować, generalnie rzecz biorąc, stopniową poprawę bezpieczeństwa pracy załóg, głównie dzięki modernizacji przemysłu. Zwiększyło się wyraźnie zainteresowanie sprawami bhp, którym decyzje władz państwowych i związkowych nadały najwyższą rangę. Postępem nie legitymują się jednak wszystkie branże, ani też wszystkie zakłady tej samej branży. Potwierdzają to wyniki zeszłorocznej działalności związkowej inspekcji pracy. Flon ponad 19 tysięcy wizytacji przeprowadzonych w zakładach przez inspektorów

— to ujawnienie ponad 200 tysięcy przypadków bezpośrednich zagrożeń dla zdrowia pracowników i innych uchybień wobec przepisów i zasad bhp. Co najmniej połowę usterek można było zlikwidować „od ręki” lub też w ciągu kilku dni. Te wyniki dają tym bardziej do myślenia, że inspektorów związkowych jest niewiele — zaledwie ok. 800. Świadczy to, że kierownictwo przedsiębiorstw, bezpośredni dozór, służba bhp, a także i społeczny aktyw ochrony pracy przechodzą nieraz obojętnie obok ewidentnych zaniedbań grozących wypadkami, zanie-

dbań, które bardzo często można usunąć bez żadnych nakładów. Jak stwierdzono 17 bm. na posiedzeniu Komisji CRZZ, d.s. Ochrony Pracy i Środowiska, stale aktualne jest zadanie ścisłej integracji spraw bhp i produkcji, równorzędne ich traktowanie w codziennej działalności przedsiębiorstw i w kryteriach oceny kadry kierowniczej. Rozpatrując główne tegoroczne zadania na polu ochrony pracy, członkowie komisji uznali za sprawę wielkiej wagi zastrzeżenie nadzoru nad nowo od-

Dokończenie na str. 2

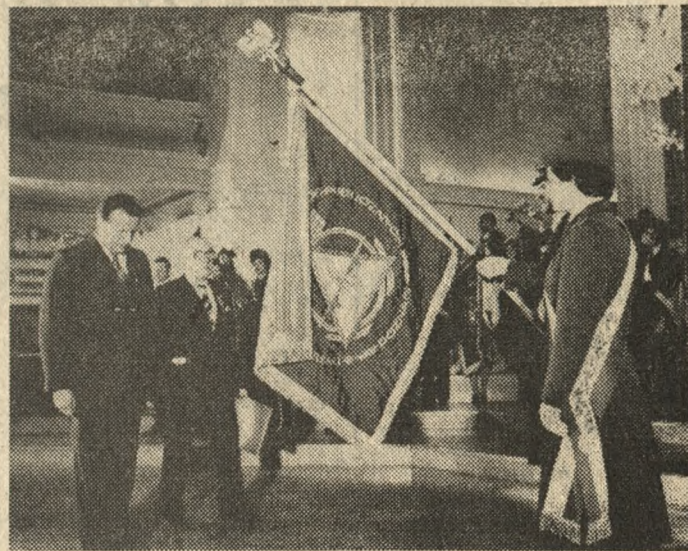
G. Mittag z wizytą w RFN

Z okazji Targów Hanowerskich 16 bm. przybył z wizytą do RFN, na zaproszenie federalnego ministra gospodarki Otto Lambsdorffa, członek Biura Politycznego KC NSPJ, członek Rady Państwa NRD, Guenter Mittag. W pierwszym dniu pobytu G. Mittag zwiedził Targi Hanowerskie oraz przeprowadził rozmowę z O. Lambsdorffem. W czwartek spotkał się z kanclerzem federalnym Helmutem Schmidtem, a przedtem przeprowadził rozmowy z przewodniczącymi frakcji parlamentarnej: FDP Wolfgangiem Mischnikiem oraz SPD, Herbertem Wehnerem.

W czasie rozmowy z Lambsdorffem, G. Mittag podkreślił, iż proces normalizacji stosunków NRD — RFN musi dotrzymać kroku pomysłnie rozwijającym się stosunkom handlowym. (PAP)

Gratulacje od E. Gierka

Order Sztandaru Pracy II klasy dla wielkopolskich drogowców



Na zdjęciu: po dekoracji sztandaru zakładowego DODP Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

Fot. — R. Królik

Ofiarność i dobra praca budowniczych wielkopolskich dróg i mostów mają wieloletnią tradycję i liczne świadectwa. Od lat obszar administrowany przez poznańską Dyрекcję Okręgową Dróg Publicznych (województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie) zajmuje czołowe miejsce w kraju pod względem długości dróg o nawierzchni twardej (12 700 km), budowy obwodnic, modernizacji szlaków lokalnych, oznakowania szos. Wiele z tym związanych przedsięwzięć wykonało się nowatorskimi metodami, które przy spieszeniu postępu technicznego w wielkopolskim drogownictwie.

Ukoronowaniem jego 35-letnich dokonań było czwartkowe spotkanie w auli UAM. Na dzień wcześniej przekazano DODP sztandary zakładowe (sztandary takie otrzymały też wszystkie 23 jednostki dyrekcji) zawieszono zaszczytne wyróżnienie. Poznańska DODP otrzymała nadany przez Radę Państwa Order Sztandaru Pracy II klasy. Dekorując nim sztan-dar, przewodniczący WRN w Poznaniu, I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada przekazał ponad 7-tysięcznej rzeszy wielkopolskich drogowców wyrazy uznania i gratulacje od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka.

Potwierdzeniem osiągnięć za tegi jest również zdobycie przez nią I miejsca (wśród siedmiu DODP) w zeszłorocznym współzawodnictwie pra-

cy; po raz szósty rywalizacja przyniosła sukces Wielkopolskiemu. Z tej okazji załoga stała się posiadaczem sztandaru przechodniego Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Przekazany on został wraz z dyplomem podpisanym przez prezesa Rady Ministrów — Edwarda Babucha i przewodniczącego CRZZ — Jana Sztyliaka — dyrektorowi DODP Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu. Aktu tego dokonali sekretarz CRZZ — Mieczysław Grad i wiceminister komunikacji — Andrzej Markowski.

Podczas czwartkowego spotkania poznańska dyrekcja wyróżniono też medalem za Zasługi w Rozwoju Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców, wręczonym przez przewodniczącego Zarządu Głównego — Zenona Kadzińskiego. Nadto przedstawiciele władz kaliskiego i konińskiego przekazały DODP zbiorowe odznaki honorowe za zasługi dla tych województw.

Za aktywność zawodową i społeczną 144 pracowników dyrekcji otrzymało odznaczenia państwowe, branżowe i związkowe. M. in. Krzysztof Kawalerski Orderem Odrodzenia Polski udekorowano Tadeusza Muszyńskiego, Floriana Puskołę, Janusza Szostaka i Bolesława Urbaniaka. (bop)

„Intermasz”, „Salmed”, „Rekreacja” — w Poznaniu

Dzisiaj otwarcie salonów wiosennych

Jak już informowaliśmy, 18 bm. na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich, została otwarta pierwsza w tym roku impreza handlowo-wystawowa. Sa to międzynarodowe salony specjalistyczne: Maszyn Włókienniczych, Odzieżowych i Obuwicznych — „Intermasz”, Medycznych — „Salmed” oraz Urządzeń do Wypoczynku — „Rekreacja”.

Wszystkie trzy salony wiosenne potrwają do 22 kwietnia. Dla zwiedzających ekspozycje są otwarte w godzinach 9-17. Cena biletu uprawniającego do zwiedzenia wszystkich ekspozycji oraz do udziału w grach i zabawach: 10-11 zł.

Kasy czynne przy wejściach od ul. Świerzewskiego, od ul. Śniadeckich oraz w „Łączniku” hali nr 5.

W „Intermaszu” organizowanym po raz piąty bierze udział 105 firm z 16 krajów. Oferta polska obejmuje m. in. kompletne obiekty włókiennicze, maszyny włókiennicze, urządzenia do przedziałnictwa i tkactwa, urządzenia farbiarskie i pralnicze. Ekspozycje „Intermaszu” zlokalizowano w pawilonach: 9, 22 (oferta zagraniczna), 14 i 45 (wystawcy polscy).

„Salmed” organizowany jest po raz trzeci; poprzednie jego edycje spotkały się z ogrom-

Dodatkowe dostawy towarów za 519 mln. zł

Wielkopolska na rzecz rynku

Redakcja „Gazety Zachodniej” i Telewizja Poznań, przy współudziale Komitetu do spraw Rynku Wewnętrznego, ogłosiły w ubiegłym roku konkurs pod nazwą „Wielkopolska na rzecz rynku”. Jego uczestnicy spotkali się wczoraj w Poznaniu, a najlepszą spośród nich otrzymali wyróżnienia. Jury przyznało 37 przedsiębiorstwom, zakładom i spółdzielniom — dyplomy, a 50 osobom — nagrody indywidualne.

Laureatom gratulacje złożył redaktor naczelny „Gazety Zachodniej” — Zbigniew Mika. Podsumowując konkurs, stwierdził on, iż cele jego wynikają z uchwały XIII i XIV Plenum KC

nym zainteresowaniem świata lekarskiego oraz producentów aparatury medycznej. W tegorocznej imprezie uczestniczą 194 firmy z 18 krajów. Producenci polscy oferują m. in. aparaturę rentgenodiagnostyczną, elektroniczną aparaturę terapeutyczną, elektroniczne systemy nadzoru chorych i reanimacji, wyposażenie sal operacyjnych i gabinetów zabiegowych, lampy kwarcowe, aparaturę laboratoryjną i weterynaryjno-zootechniczną. Wystawa „Salmedu” — w pawilonach: 17, 20 i 26. Impreza towarzysząca tego Salonu będzie trzydniową konferencją naukową, zorganizowaną przez Biuro Informacji Technicznej NOT we współpracy z Centralnym Ośrodkiem Techniki Medycznej w Warszawie.

„Rekreacja” która odbędzie się po raz pierwszy, organizowana jest przy współudziale Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu oraz Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu. Trzon ekspozycji stanowi oferta polska, poza tym w „Rekreacji” udział wezmą producenci duńscy i jugosłowiańscy. Ekspozycje zlokalizowane w pawilonie 5 na parterze, natomiast na piętrze będą organizowane gry i zabawy sportowe dla publiczności, sprawdziany sprawności fizycznej oraz różnego typu pokazy sportowe. (gra)

PZPR oraz wytycznych Biura Politycznego KC PZPR w sprawie doskonalenia pracy handlu wewnętrznego, zwłaszcza w dziedzinie aktywizacji produkcji artykułów rynkowych. Ubiegłoroczne inicjatywy producentów i organizacji handlowych z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego i poznańskiego — za decydowały o dodatkowych dostawach towarów o łącznej wartości 519 milionów złotych.

Konkurs „Wielkopolska na rzecz rynku” jest kontynuowany. W tym roku jego organizatorzy zaprosili do udziału w nim około 500 przedsiębiorstw, zakładów i spółdzielni. (graf)



DNI KULTURY RADZIECKIEJ 18-27 IV 1980

17 bm. przybyła do Warszawy radziecka delegacja na rozpoczęcie 18 bm. „Dni Kultury Radzieckiej w Polsce”.

W skład delegacji wchodzi: Wasilij Kucharski — zastępca ministra kultury ZSRR; Georgij Markow — członek KC KPZR, I sekretarz Związku Piłsudczyków ZSRR; Jonas Biełnis — minister kultury Litewskiej SRR; Nikołaj Ponomariow — ludowy artysta ZSRR, przewodniczący zarządu Związku Plastyków ZSRR; Wasilij Siastienienko — zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu ZSRR d.s. Wydawnictw, Poligrafii i Księgarstwa; Geor-

Do Polski przybyła delegacja z ZSRR

gij Towstonogow — ludowy artysta ZSRR, główny reżyser Państwowego Akademickiego Teatru im. M. Gorkiego w Leningradzie; Olga Kusenko — ludowa artystka ZSRR, przewodnicząca Stowarzyszenia Teatralnego Ukrainy, aktorka teatru im. Franka.

Na lotnisku Okęcie przedstawiciele radzieckiej kultury serdecznie powitali: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Bogdan Gawroński, minister kultury i sztuki Zygmunt Najdowski.

O „Dniach kultury radzieckiej w Polsce” piszemy na str. 7.

W Kaliszu

Spotkanie z okazji Dnia Włókniarza

W czwartek w sali Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kaliszu, z okazji „Dnia pracownika przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego”, odbyło się spotkanie kierownictwa polityczno-administracyjnego województwa kaliskiego z grupą pracowników zatrudnionych w 16 przedsiębiorstwach tego typu w Kalisziem. Uczestniczyli w nim m. in. sekretarz KW PZPR w Kaliszu — Jerzy Więckowski, wicewojewoda kaliski — Jan Kotenda, przewodniczący WRZZ w Kaliszu — Tadeusz Berezyn i I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Kaliszu — Lech Pawlak.

Środowisko włókiennicze województwa kaliskiego, liczące 18 000 pracowników, w tym — 13 000 kobiet, wytworzyło w ubr. produkcję wartości ok. 9,7 mld złotych.

Zyczenia dla wszystkich włókienników Ziemi Kaliskiej złożył sekretarz KW PZPR (graf)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Aprobata senatu

Senat Włoch większością 178 głosów przeciwko 127 zaaprobował program nowego trójpartyjnego rządu koalicyjnego (chrześcijańskich demokratów, socjalistów i republikanów), kierowanego przez Francesco Cossiga. Przewiduje się, że uzyska on zdecydowaną większość w Izbie Deputowanych podczas głosowania nad wotum zaufania. Zapowiedziało je na sobotę.

Susza we wschodniej Afryce

Wschodnią część Afryki nawiedziła katastrofalna susza. Takiej klęski żywiołowej nie pamiętają najstarsi mieszkańcy tej części kontynentu. Najbardziej ucierpiał niektóre obszary w Ugandzie, Kenii, Somalii i Tanzanii, które przekształciły się w spaloną słońcem pustynię. Uschły trawy i drzewa na tysiącach hektarów. Głną dzikie zwierzęta. Widmo śmierci głodowej zawisło nad mieszkańcami wielu okręgów.

Zamach na ambasadora

Czterech mężczyzn uzbrojonych w pistolety dokonało w czwartek przed południem zamachu na ambasadora Turcji w Watykanie, 63-letniego Vecdi Tverela. Oddali oni serię strzałów do jadącego samochodem ambasadora i ludzi jego osobistej ochrony, w wyniku czego dyplomata został lekko ranny w

ramię, a funkcjonariusz straży cichej ko w głowę.

Manewry NATO

W śróde na wodach terytorialnych Danii, na szlaku prowadzącym do Morza Bałtyckiego — w Wielkim Belcie oraz w południowo-zachodniej części cieśniny Kattegat rozpoczęły się manewry sił morskich kilku państw NATO pod kryptonimem „Blue Harrier”. Potrwają one dwa tygodnie. Jedną z ćwiczebnych operacji będzie pozorowane zaminowanie duńskich cieśnin.

Próba nuklearna

Na poligonie na pustyni Nevada, Stany Zjednoczone przeprowadziły w śróde czwartą w tym roku podziemną próbę jądrową. Siła eksplozji ładunku wyniosła od 20 do 150 kiloton.

Sytuacja w Liberii

Z doniesień zachodnich agencji prasowych wynika, że nowe władze Liberii panują nad sytuacją w kraju, choć nadal istnieje groźba konfliktu zamachu. Próbką tego było zamordowanie członka rządzącej rady ocalenia ludowego, dowódcy oddziałów artylerii (nazwiska nie podano), który zginął w zasadzce z rak zamachowca. Nowy rząd 28-letniego sierżanta Samuela Doe, na pierwszym posiedzeniu gabinetu, które

odbyło się w śróde, zaspokoił przede wszystkim o jedność narodu.

Atak terrorystów

Czworo terrorystów (dwóch mężczyzn i dwie kobiety) należących do jednej z włoskich organizacji skrajnie lewicowych wtargnęło w noc z środy na czwartek do budynku prywatnej radiostacji w Mediolanie. Po terrorystowaniu, związaniu i zakneblowaniu trzech pracowników stacji, nadali nagrany wcześniej, piętnastominutowy komunikat radiowy potępiający ostatnie antyterrorystyczne akcje policyjne.

Los zakładników

Nagle przyplawy i odpływy optymizmu towarzyszą od wielu tygodni negocjacom rządu kolumbijskiego z okupującymi ambasadę dominikańską w Bogocie partyzantami. Po kolejnej, szesnastej już rundzie tych negocjacji, horyzont znów się zaciemnił a perspektywy uwolnienia ostatnich 20 zakładników, którzy są więźniami partyzantów od 53 dni, jakby się trochę oddaliły.

Eksplozja w Iranie

Agencja Pars podała, że we wtorek w pobliskim kinie w Abadanie w Iranie nastąpiła eksplozja bomby. Zginęły 3 osoby, a 24 odniosły ciężkie rany. Zniszczeniu uległo kilka pobliskich sklepów.

ODGŁOSY

Niekiedy siewami przez prasę czytelnik może zachnąć się: czyżby brak było ciekawszych i ważniejszych tematów, żeby wszystkich zanudzić teraz aktualnym stanem areali zasiewów?

No więc proszę bardzo — pewnie dla wielu to sensacja, choć mało przyjemna — że dwie trzecie uprawianej rolniczo w kraju ziemi pracuje na wytworzenie pasz dla inwentarza. A więc nie służą nam bezpośrednio produkcją żywności, lecz karmią bydło, trzodę, drób, owce i konie. Jeśli dodać do tego że także 70 procent nakładów inwestycyjnych w rolnictwie przeznaczają się na wzrost produkcji pasz — ja wi się nam ostry obraz problemów i trudności, o których niektórzy nie chcą słyszeć, znudzeni siewami.

A one właśnie wyznaczają rozmiar późniejszej konsumpcji mięsa, mleka i jaj, one określają wielkość zakupów zbóż i pasz za granicą. Zbiór ziarna musimy mieć bogatszy, więc rolnik powinien teraz umiejętnie dobrać plenne odmiany zbóż na karmie, bo we wzroście wydajności, plonów, są produkcyjne rezerwy każde go hektara ziemi. Te rezerwy może wspomóc rozległe zaplecze rolnictwa — zaopatrzeniem w materiały i maszyny; może je wykorzystywać lepiej — sam rolnik, przeprowadzonymi w porę zabiegami agrotechnicznymi. A tym czasem pogoda wzięła rozbrat z rolniczym kalendarzem...

Wyciskając z każdego hektara więcej ziarna, głównie na pasze, ale i na chleb, powiększając te plony — można wygospodarować dodatkowe hektary na inne uprawy. To wszystko dzieje się właśnie teraz. Dlatego tyle w publikacjach o siewach. Prace te zmęczyć mogą siewce, bo czasu mu nie staje, ale nie powinniśmy znużyć obserwatorów tego wiosennego wysiłku. Jeśli tylko ten widzi wie, o co idzie ta cała gra.

ZS

Plenum ZG Polskiego Towarzystwa Lekarskiego

Protest lekarzy polskich przeciw zbrojeniom

Działalność Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w 1979 r. — to zasadniczy temat (17 bm. w Warszawie) plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego PTL, w którego szeregach znajduje się co trzeci lekarz w naszym kraju.

Jak wynika z przyjętego sprawozdania, w ubr. oddziały wojewódzkie towarzystwa zorganizowały blisko 1,7 tysięcy posiedzeń i konferencji naukowych; odbyło się też 29 zjazdów naukowych. Tematyka posiedzeń była różnorodna i obejmowała przede wszystkim dziedzinę medycyny ważne dla ogółu lekarzy praktyków. Wiele uwagi poświęcono problemom humanizacji medycyny, historii medycyny, etyce i deontologii lekarskiej, walce z alkoholizmem i paleniem tytoniu. Obchody Międzynarodowego Roku Dziecka stały się okazją do poświęcenia wielu spotkań zagadnieniom pediatrii oraz higieny i wychowania dziecka.

Omówiono też stan przygotowań do II Międzynarodowego zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, który odbędzie się w dniach

19—21 czerwca br. we Wrocławiu. Program naukowy zjazdu, w którym uczestniczyć będą m. in. zamieszkałi za granicą lekarze polskiego pochodzenia, przewiduje podjęcie tematyki związanej m. in. z chorobami żołądka i dwunastnicy oraz kregostupa.

Uczestnicy plenum uchwalili apel do lekarzy świata, w którym zwracają uwagę na niebezpieczeństwa wzmoczonego wysiłku zbrojeń, sprawiających, że narody wielu krajów cierpią niedostatek i głód. Nagromadzenie materiałów wojennych, zwłaszcza broni atomowo-nuklearnej łatwo sprowadzić może do wojny.

„Lekarze polscy zwracają się do lekarzy świata. Niechaj zabrzmi w świecie donośnie ich głos, głos tych, których ręce po nad górami i ponad oceanami spotykają się i łączą we wspólnie troskę o dobro człowieka: ograniczyć zbrojenia! Lekarze domagają się, aby ci, w rękach których spoczywają stery państw, zasiadli przy wspólnym stole obrad i znaleźli formułę, pozwalającą zredukować znacznie wydatki na zbrojenia!

Lekarze polscy, lekarze tego kraju, który w okresie II wojny światowej poniósł najcięższe straty i który w sposób szczególny doznał okrucieństw tej wojny, a który jednocześnie podejmuje szlachetne inicjatywy godne jego chlubnej przeszłości i tradycji, jak Deklaracja Wychowania Społeczeństw w Duchu Pokoju, Deklaracja i Konwencja Praw Dziecka, który wznosił Szpital-Pomnik „Centrum Zdrowia Dziecka” dla uczczenia pamięci 13 milionów dzieci, w tym przeszło 2 milionów polskich dzieci, jakie zginęły w czasie wojny światowej, który rozpoczyna budowę Instytutu Naukowego i Opiekuńczo - Wychowawczego im. Janusza Korczaka — wzywają lekarzy całego świata do zespolenia wysiłków. Woląmy wielkim głosem: wydatki na zbrojenia wynoszą dzisiaj zawrotną sumę znacznie ponad jeden miliard dolarów dziennie. Jeśli ograniczyłoby się choć w małym stopniu te wydatki, wówczas mogłyby być one przeznaczone na pomoc chorym i głodującym”. (PAP)

Prowokacje zachodniobierlińskie na granicy z NRD

Jak informuje agencja ADN, w ostatnim czasie miały miejsce wypadki naruszenia granicy państwowej NRD ze strony Berlina Zachodniego. Prowoka torzy zagrożali służbie granicznej NRD i obywatelom mieszkającym przy granicy. Zanotowano wiele wypadków niszczenia urządzeń i pomieszczeń na terytorium państwowym NRD, a także — atakowanie domów mieszkalnych, znajdujących się w pobliżu granicy.

PAP

35-lecie Poznańskiego Teatru Lalki i Aktora

Poznański Teatr Lalki i Aktora obchodził wczoraj swe 35-lecie. W czasie dotychczasowej działalności tego zasłużonego dla polskiej kultury teatru, inicjatora Biennale Sztuki dla Dziecka, spektakle dwóch jego scen — Sceny „Marcinek” i Sceny Młodych obejrzało 3 miliony widzów w kraju i kilkaset tysięcy za granicą.

Na wczorajsze spotkanie w siedzibie teatru w Pałacu Kultury w Poznaniu przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Poznania. Zasłużeni pracownicy teatru udekorowani zostali odznacze-

niem im. Janka Krasickiego oraz odznakami Zasłużony Działacz Kultury, Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego oraz Honorowymi Odznakami Miasta Poznania. Odczytano także list gratulacyjny ministra kultury i sztuki — Zygmunta Najdowskiego.

Również wczoraj otwarto wystawę pt. „Drogi teatru”, prezentującą dorobek twórcy placówki, a także zainaugurowano przegląd przedstawień pt. „Tradycje szopki”. (bran)

O teatrze „Marcinek” piszemy na str. 3.

7—10 V w Warszawie Spotkanie kobiet Europy

W dniach 7—10 maja br. odbędzie się w Warszawie spotkanie kobiet Europy pod hasłem „Kobiety przeciw faszyzmowi, za pokojem i bezpieczeństwem”. Wezmą w nim udział przedstawicielki organizacji kobiecych ze wszystkich niemal państw Europy oraz ze Stanów Zjednoczonych i Kanady. Gospodarzem konferencji będzie Krajowa Rada Kobiet Polskich.

PAP

Napięcie w Salwadorze

Zaostrzająca się sytuacja w Salwadorze coraz bardziej upodabnia się do wojny domowej. „W Salwadorze nie ma innej alternatywy jak rewolucja” — stwierdził iczłonkowie Rewolucyjnej Koordynacji Mas (CRM), którzy przybyli do Meksyku w poszukiwaniu poparcia. Poinformowali że w ciągu ostatnich 100 dni w rezultacie represji poniosło śmierć około 2300 osób.

Tymczasem w Salwadorze nie ustają starcia zbrojne. W środę w wyniku potyczek między ugrupowaniami partyzanckimi a oddziałami wojskowymi zginęło co najmniej 36 osób.

PAP

8 czerwca wybory na Węgrzech

W Budapeszcie odbyło się posiedzenie ogólnowęgierskiej Rady Patriotycznego Frontu Ludowego (PFL), na którym omawiano zadania związane z wyznaczonymi na 8 czerwca wyborami do Zgromadzenia Narodowego WRL i rad narodowych, a także zaaprobowano tekst odezwy przedwyborczej PFL.

Uczestniczący w posiedzeniu I sekretarz KC WSPR Janos Kadar podkreślił, że nadchodzące wybory mają duże znaczenie w życiu kraju. Będą one odbywały pod znakiem realizacji uchwał XII Zjazdu WSPR. (PAP)

telefony donoszą...

● Na dworcu PKP w Rawiczu (Leszczyńskie), poniósł śmierć 24-letni mieszkaniec Międzyrzecza, który usiłował wskoczyć do ruszającego pociągu pospieszonego relacji Szczecin — Katowice.

● W miejscowości Kolonia Powiercie (Konińskie), śmierć poniosła pieszka, która porwała się „Zuk”. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

● W Wagrowcu (Piłskie), na ul. Wierzbowej obrażeń doznał niestrzeżony kierowca motocykla „WSK”, który na prostym odcinku drogi przewrócił się ze swoim pojazdem.

● Również alkohol był przyczyną wypadku drogowego w miejscowości Macew (Kaliskie). Kierowca motocyklem „WSK” ude-

WOJEWÓDZKI KOMITET OBCHODÓW ŚWIĘTA 1 MAJA W KALISZU

Zbigniew Chodyła — I sekretarz KW PZPR w Kaliszu, przewodniczący Komitetu;

Aleksandra Antczak — prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych;

Tadeusz Berczyński — przewodniczący WRZZ; Maria Biczysko — brygadziśka w „Wólcance” w Wieruszowie; Zbigniew Biernik — sekretarz KW PZPR; Eugeniusz Biłski — traktorzysta w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Grabowie; Cecylia Brykczyńska — aktywistka Ligi Kobiet w Krotoszinie; Wojciech Bugaj — przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP; Marianna Bukowiecka — rolniczka z gminy Gizałki;

Narecz Cebulski — kierownik Wydziału Pracy Ideowo - Wychowawczej KW PZPR; Józef Czajka — kierownik Rejonowego Zespołu Sklepów Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego; Zdzisław Drozd — wojewoda kaliski;

Roman Głowacki — prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Rolniczej w Kaliszu; Edward Grański — przewodniczący WK FJN; Stefan Groch — mistrz ślusarski Wezła PKP w Jarocinie; Mieczysław Gruszczyński — mistrz w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie;

Edmund Jamrózy — prezes WK ZSL; Wojciech Jarecki — mistrz w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL” w Kaliszu; Stanisław Jarża — prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Kaliszu;

Bronisław Kaczmarek — dyrektor PGR w Rusku gmina Jaraczewo; Bolesław Kaczmarek — brygadziśka w Cukrowni „Zduny”; Henryk Kaseja — brygadziśka w Fabryce Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomasz” w Pleszewie; Zbigniew Kledecki — przewodniczący WK SD; Jan Kolenda — wicewojewoda kaliski; Tadeusz Koprowski — spawacz w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sulmierzycach; Cezary Kowalak — sekretarz KW PZPR; Jan Kowalczyk — rolnik indywidualny z Pawłówka, gmina Bilanów; Józef Kozan — Komendant Chorągwi ZHP; Roman Kosibura — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej; Maria Król — sekretarz KW PZPR w Kaliszu; Stanisław Królik — przewodniczący Zarządu Kombinatu Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Nowy Świat; Jan Krzysztofak — I sekretarz KZ PZPR w Wytwórni Sprzętu Mechanicznego „PZL” w Krotoszinie;

Mariola Lewandowska — technik wieloletni w Fabryce Wyrobów Rurkowych „Runotex” w Kaliszu; Zofia Lofik — przewodnicząca ZW Ligi Kobiet;

Lucja Madra — rolniczka z gminy Mikstat; Teresa Michalska — rolniczka indywidualna ze Strzyżewa, gmina Dobrzyca;

Marian Nafalski — szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego; Jan Nielubiak — rolnik indywidualny, sołtys ze wsi Wiktorówek gmina Sokolniki; Władysław Nowicki — Komendant Wojewódzki MO w Kaliszu;

Ryszard Owczarek — rolnik z gminy Dziadowa Kłoda;

Irena Pańczyk — pielęgniarka w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kaliszu; Edward Pastuszek — prezes ZW ZBoWiD; Lech Pawlak — I sekretarz KM PZPR w Kaliszu; Lech Piechowiak — dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Kaliszu;

Jacek Ratajczak — I sekretarz KM PZPR w Ostrowie;

Leon Skulimowski — kurator Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu; Andrzej Spychalski — prezydent Kalisza; Edward Sypniewski — brygadziśka w PGR Wojcieszkowice; gmina Syców; Leon Sysiak — weteran ruchu robotniczego z Kalisza; Ludwik Szymkowiak — rolnik z gminy Kołtin; Stanisław Szypulski — Komendant Wojewódzki ORMO;

Kazimierz Tomalak — rolnik z gminy Sieroszewice;

Bogusław Weckert — członek Sekretariatu KW PZPR; Jerzy Wiekowski — sekretarz KW PZPR; Jan Wilner — prezes ZW LOK; Grzegorz Woźny — prezydent Ostrowa;

Jan Zasięczny — I sekretarz KMG PZPR w Jarocinie.

„Lata walki i zwycięstwa”

10000 uczestników turnieju czytelniczego

Wojewódzka Biblioteka Publiczna, WRZZ, ZBoWiD, ZW ZSMP w Poznaniu oraz „Głos Wielkopolski” są organizatorami turnieju czytelniczego „Lata walki i zwycięstwa”, zainaugurowanego 1 września ubiegłego roku w 40 rocznicę napadci Niemiec hitlerowskich na Polskę. Turniej miał na celu zainteresowanie czytelników województwa poznańskiego problematyką drugiej wojny światowej. Przystąpiło do niego 10 000 osób — ludzie starsi, którzy sami przeżyli wojnę, oraz młodzież szkół ponadpodstawowych. Najwięcej uczestni-

ków turnieju zanotowano w Szamotułach oraz w Gnieźnie, Nowym Tomysiu, Obornikach, Środzie, Wrześni. Spośród gmin najwięcej uczestników uczestniczyło w turnieju w Czerwonaku. Wszyscy, którzy przystąpili do turnieju po przeczytaniu trzech konkursowych pozycji, otrzymali nagrody książkowe.

26 bm. w Osiedlowym Domu Kultury „Pod Lipami” na Winogradach w Poznaniu odbędzie się finał turnieju, do którego przystąpi 42 uczestników, gorliwych czytelników literatury lat wojny i okupacji. (bg)

Burza polityczna w Izraelu

Minister obrony Izraela, Ezer Weizman rozpadł prawdziwą burzę polityczną w izraelskich kołach rządowych, stwierdzając w wywiadzie telewizyjnym, że opowiada się za natychmiastowym rozpisaniem wyborów powszechnych, bez oczekiwania na zakończenie

obecnej kadencji rządu premiera Begin. Zwolennicy Begin z szeregow rządzącego bloku LIKUD oskarżyli ministra obrony o tendencyjne podkopywanie pozycji premiera w chwili, gdy prowadził ważne rozmowy polityczne w Waszyngtonie.

PAP

KRONIKA DNIA

SPOTKANIE Z LEŚNIKAMI KONIŃSKIEGO

Województwo konińskie posiada jeden z najniższych w kraju wskaźników leśności. Lasy zajmują jedynie 14,7 procent powierzchni regionu. Specyfika województwa jest znaczny udział lasów chłopskich. Te realia przekonała o znaczeniu prowadzonych w województwie zajęciach i zadrzewień. Właśnie o problemach ochrony lasu, pozyskiwania drewna, i zalesień mówiono w czwartek podczas spotkania przedstawicieli leśników i drzewiarzy z kierownictwem administracyjno-politycznym województwa. Uczestniczyli w nim: sekretarz KW PZPR Iżi Szkułdarek i wicewojewoda Ireneusz Mączka. (woj)

STUDENCI O POLITYCE POKOJU

17 bm. w Legnicy rozpoczęło się ogólnopolskie sympozjum naukowe, poświęcone sprawom racjonalnego użytkowania rolniczej przestrzeni produkcyjnej. W 3-dniowych obradach biorą udział pracownicy naukowi akademii rolniczych z Krakowa, Olsztyna i Wrocławia, Politechniki Warszawskiej oraz instytutów rolniczych i geodezyjnych oraz przedstawiciele administracji z 44 województw. (PAP)

Ochrona pracy

Dokończenie ze str. 1

dawanymi inwestycjami oraz instalowanymi w zakładach maszynami i urządzeniami technicznymi produkcji krajowej i z importu. Przeprowadzony w ub. r. przegląd nowych maszyn ujawnił, że znaczna ich część nie spełnia wymagań bhp i ergonomii. Te uchybienia są obecnie naprawiane pod ścisłą kontrolą inspekcji pracy.

W ocenie specjalistów, niedość doskonałość rozwiązań technicznych, wadliwa organizacja pracy i jej nierytmiczność, nie dostateczne przeszkolenie pracowników — to główne źródła wypadków, które już się zdarzyły oraz zagrożeń wypadka-

mi. Tymczasem odmienny obraz wyłania się z analizy wypadków, przeprowadzanych w zakładach pracy. Wynika z nich, że w 60—70 procent wypadków zawinił sami poszkodowani. Podważa to wiarygodność statystyki i, co gorsza — utrudnia skuteczną działalność zapobiegawczą. Konieczna jest zatem bardziej rzetelna praca zakładowych komisji powypadkowych.

W systemie zwiazkowego, co dziennie nadzoru nad bezpieczeństwem pracy załóg niezwykle ważna rola przypada około 180 tysiącom działających w zakładach społecznych inspektorów pracy — zakładowych, oddziałowych i grupowych.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY, SPÓŁDZIELNICZY WYDAWNICZEJ PRASA — KSIĄŻKA — RUCH — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejserowicz,
Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa,
Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat redakcji 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretariat redakcji 648-85 Dział informacyjny 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja naczo 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; no miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł) półroczny (156 zł) Indeks nr 35028

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Broniecki

Układ, który dobrze służy Polsce

Rozmowa z Janem Szydłakiem — członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Zarządu Głównego TPPR

Przed 35 laty, 21 kwietnia 1945 roku, w warunkach toczącej się wojny i zmagania Armii Radzieckiej oraz walczącego u jej boku odrodzonego Wojska Polskiego, podpisany został polsko-radziecki Układ o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Po wojennej. Układ ten odnowiony został na następne dwadzieścia lat, w nowej, wzbogaconej postaci, 8 kwietnia 1965 roku. O wydarzeniach tych i ich znaczeniu dla Polski rozmawiamy z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych, Janem Szydłakiem.

— Układ ten miał znaczenie przełomowe, a jego doniosłość z upływem czasu wzrasta na miarę problemów i zadań, nowych możliwości i potrzeb. Rocznicę podpisania tego układu, znamionującego nowy etap w stosunkach między sąsiadującymi ze sobą od wieków narodami, uroczystie obchodzimy w Polsce, podkreślając najwyższe znaczenie sojuszu przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim dla niepodległego bytu, bezpieczeństwa i pomysłu o rozwoju Ojczyzny.

Układ kwietniowy był uwięzieniem długiego i skomplikowanego procesu dziejowego. Jeżeli cofniemy się do XIX wieku, stwierdzimy, że nawiązywał on do chlubnych tradycji współdziałania demokratycznych i postępowych sił Polski i Rosji. Podkreślał on nieprzemijającą żywotność braterskich więzi, które od początku wiązały ze sobą rewolucyjny ruch robotniczy w Polsce i w Rosji. Znalazły one też potwierdzenie w rewolucji 1905-1907 roku, a następnie przypieczętowane zostały udziałem tysięcy patriotów polskich w Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w jej obronie przed atakami kontrrewolucji i interwencji, w budowie fundamentów pierwszego w historii państwa socjalistycznego. Z dzieła Wielkiego Października wywodzi się nasz dzień dzisiejszy.

Zwycięstwo odniesione przez partię Lenina i masy ludowe Rosji nad obrońcami starego porządku wywarło rozstrzygający wpływ na współczesne losy naszego narodu, współdecydując o odzyskaniu niepodległości po przeszło 120 latach niewoli i zaborów, a następnie o wyzwoleniu Polski z jarzma okupacji hitlerowskiej i wejściu naszego narodu na drogę socjalizmu.

Włodzimierz Lenin, którego 110 rocznicę urodzin uroczystie obchodzimy w tych dniach wraz z międzynarodowym ruchem komunistycznym i całą postępową ludzkością, był spo-

śród rewolucjonistów swoich czasów najbliższy sprawom na rodowego i społecznego wyzwolenia Polski. Wiele fundamentalnych prac Lenina w kwestii narodowej i stosunku do niej ruchu robotniczego powstało w oparciu o studia nad problematyką naszego kraju. Lenin nawoływał zwłaszcza do wielkiej syntezy zadań narodowego i społecznego wyzwolenia, syntezy, która pod koniec II wojny światowej miała zadecydować o odrodzeniu Polski i zwycięstwie socjalizmu w naszym kraju. Tak więc wykorzystane zostały historyczne szanse, które dla Polski i Polaków stworzyło zwycięstwo Wielkiego Października.

Zadaniu temu sprostała, jak wiemy, Polska Partia Robotnicza. Dokonała ona dwójki syntezy: w organiczny sposób połączyła zadania narodowe i społecznego wyzwolenia oraz organicznie zespoliła leninizm z dążeniami polskiej klasy robotniczej i całego narodu. Samodzielnie i twórczo zastosowała teorię leninowską utorowała drogę do ocalenia narodu i odrodzenia państwa oraz do polskiej rewolucji socjalistycznej.

— Skoro jesteśmy w orbicie spraw historycznych, może po mówimy o okolicznościach, w jakich Układ o Przyjaźni i Współpracy ze Związkiem Radzieckim został podpisany.

— Zanim doszło do podpisania układu sojusznicy z kwietnia 1945 roku, do historii wpisane zostały fakty niezłomnie świadczące o tym, że braterstwo broni i trwały sojusze z Związkiem Radzieckim są dla odrodzającej się Polski po lityką bez alternatywy. Związek Radziecki, który wnosił decydujący wkład do rozgromienia najeźdźców hitlerowskich, popart w całej rozciągłości walkę narodu polskiego o wolność i niepodległe państwo z granicami na Odrze, Nysie Łączyńskiej, nad Bałtykiem.

Począwszy od Lenina, jednostki ludowego Wojska Polskiego walczyły u boku Armii Radzieckiej. W ziemi polskiej spoczęły prochy 600 000 bojowników Armii Czerwonej, którzy polegli w potężnych ofensywach wyzwoleniczych. Otaczamy ich groby najwyższą czcią, podobnie jak poległych w tych samych bitwach polskich żołnierzy, którym myśl PPR utorowała najkrótszą drogę do Ojczyzny. Naród nasz, pokonał w wrześniu 1939 roku, nieugiął się przed najeźdźcą i mimo niezliczonych ofiar potrafił wielokrotnie swe siły uczestniczące w decydującej fazie wojny z hitleryzmem, w bitwie o Berlin. W korzystnej sytuacji kształtowanej przez wspólne zwycięstwo nad faszyzmem polskie masy pracujące pod przewodnictwem partii, wzmocnione jednością sił demokratycznych, w trudnej walce z reak-

cją ustanowiły w odradzającej się Ojczyźnie nowy ustrój społeczny — socjalizm.

Układ sojusznicy sprzed 35 lat był więc zarówno uwięzieniem poprzedzających go przemian i procesów, jak i początkiem wyższego już etapu, w którym braterstwo broni przekształciło się w trwały sojusz, a współdziałanie w walce zbrojnej przyjęło postać pokojowej współpracy rozciągającej się na dziesięciolecia, na całą współczesną epokę dziejów narodu i państwa polskiego.

PZPR i KPZR, Polska Ludowa i Związek Radziecki łączą wspólną ideologię marksizmu-leninizmu, socjalistyczne ideały społeczne i cele polityczne, najżywościjsze interesy narodowe i państwowe, umiłowanie pokoju. Naród nasz, który od wieków musiał stawiać czoło ekspansji militarystyki niemieckiej, znajduje w sojuszu z ZSRR niezłomne wsparcie i skuteczną zapórę wobec wszelkich zakusów odwetowych i rewizjonistycznych. W oparciu o ten sojusz Polska wywalczyła sobie nowe miejsce w Europie i świecie, umacnia swoją pozycję i zwiększa swój autorytet.

— Tak więc od pierwszych dni powstania Polskiej Ludowej rozwinęła się wszechstronna współpraca ze Związkiem Radzieckim — i to w różnych dziedzinach: politycznej, gospodarczej, kulturalnej, naukowej i międzynarodowej. Nowy jakościowy etap stosunków polsko-radzieckich cechuje dynamika rozwoju wzajemnej współpracy i pogłębianie współdziałania na różnych płaszczyznach. Przejmijmy więc, jeżeli Towarzysz Przewodniczący pozwoli, do omówienia znaczenia Układu dla przyszłości Polski.

— Od najtrudniejszych początków Polskiej Ludowej Związek Radziecki stał się pierwszym sojusznikiem politycznym i partnerem gospodarczym naszego kraju. W całym minionym 35-leciu, zarówno wtedy, kiedy rozwijaliśmy się w warunkach stosunkowo łatwiejszych, jak i wtedy, gdy musieliśmy zmagać się z trudnościami: nieodłącznymi przy wielkich zadaniach i rozległych planach, znajdowaliśmy we współpracy z Krajem Rad potężny czynnik wspierający nasze dążenia i zamierzenia. Powiedziałbym tak: bez tych ogromnych wartości, które współpraca ze Związkiem Radzieckim wpisała na nową mapę gospodarczą naszego kraju, w rozwój wszystkich dziedzin życia, w dorobek materialny Polski, a także w świadomość, sposób myślenia, motywacje i postawy ludzi, w nasz potencjał naukowy, oświatowy i kulturalny — nie do myślenia byłoby to wszystko, czym słusznie się dzisiaj szczytujemy.

Pogłębianie stosunków z krajem naszym wypróbowanych przyjaciół stanowi jedno z programowych zadań w kształtowaniu w Polsce rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego z właściwą mu powszechnością socjalistycznych motywacji ideowych, wysoką wiedzą społeczną i intensywnością postaw międzynarodowych. Idziemy i zawsze iść będziemy tą własną drogą.

Możemy z satysfakcją stwierdzić, iż w tych przebiegających od zarania Polskiej Ludowej procesach szczególną intensywnością wyróżnia się dekada lat siedemdziesiątych. W okresie tym stosunki między naszymi krajami uległy zdynamizowaniu, rozszerzeniu i pogłębieniu, co znalazło wyraz w ocenach i uchwałach VIII Zjazdu PZPR. Motoryczną siłą tych procesów jest jednoznacznie stanowiska bratniej partii, PZPR i KPZR, we wszystkich zagadnieniach, zarówno dwu-, jak i wielostronnych, wobec wszystkich problemów, które niesie czas dzisiejszy. Etapy rozwoju współpracy polsko-radzieckiej wyznacza ją często spotkania przywódców naszych partii i narodów, towarzyszy — Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa.

Wspólną wolą naszych partii, rządów i narodów jest dążenie, aby treść i zakres ich współdziałania był spójny z możliwościami i potrzebami, które tworzyły szybki postęp budownictwa socjalizmu i komunizmu. Jest więc naturalne, że faktyczna realizacja konkretnych planów, dotyczących współpracy polsko-radzieckiej na różnych płaszczyznach z reguły wyprzedza przyjęte ustalenia; że we wszystkich dziedzinach wyłaniają się nowe pomysły i cenne inicjatywy, a myślenie o możliwościach rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy staje się wręcz nieodłącznym elementem wszelkich naszych działań. Pamiętny układ kwietniowy, przedłożony w 20 lat później w Warszawie na następny okres historyczny, urzeczywistniany jest coraz pełniej i przyobiektywny w kształt coraz to nowych dokonań. Przejawia się to w coraz szerszym współdziałaniu we wszystkich sferach rozwoju i coraz korzystniejszej współpracy przechodzącej w wielu zakresach w fazę socjalistycznej integracji, a także w pogłębiającej się przyjaźni na rodów, w szerokim przenikaniu treści ideowych, naukowych i kulturowych oraz w wielu bezpośrednich kontaktach owocujących wzajemnym zrozumieniem, zbliżeniem i zaufaniem.

Na zakończenie naszej rozmowy pragnę jeszcze raz podkreślić, że sojusz, braterska przyjaźń i wszechstronna współpraca ze Związkiem Radzieckim są i będą niezłomnym filarem pomysłowego rozwoju naszej niepodległej, socjalistycznej Ojczyzny. Po prostu — układ dobrze służy Polsce.

Rozmawiał
ZDZISŁAW PIŚ



Na zdjęciu — fragment z przedstawienia „Bajka o Popielu i Piaszczu” Anny Świrszczyńskiej. Fot. — K. Deszczyński

„Marcinek” ma 35 lat

Z dziecięcego pokoju do pałacowej wieży

Dawno minęły czasy naftowych lamp, kiedy wieczorami domownicy z niekłamnym wzruszeniem odczytywali na głos karty literatury. Bezpowrotnie odeszły też w przeszłość także zimowe wieczory, które przez babcię i mamę wieńczono były przedstawieniami teatru marionetek, wyczerpującymi w małym dziecięcym pokoju bajkowy świat.

Wiek XX odmienił życie człowieka, jego zwyczaje i upodobania. Radio, magnetofon i telewizor ukształtowały nowy typ młodocianego odbiorcy sztuki — szczególnie łasego na tricki i filmy, muzyczny przebrój, transmisję z meczu piłkarskiego. Półki w pokoju dziecka zapelnily się mechanicznymi zabawkami. Dla marionetek, która kiedyś dostarczała pierwszych wzruszeń teatralnych, zaczął rozumienia i zgłębiania tajemnic Melpomeny, nie starcza miejsca. Pożegnała więc dziecięce pokójki i powędrowała do teatru.

W Poznaniu znalazła ona miejsce — wreszcie na stałe w Pałacu Kultury — w Poznańskim Teatrze Lalki i Aktora „Marcinek”, który właśnie obchodzi 35-lecie działalności. „Marcinek” stał się w tym czasie jedną z najlepszych w Polsce scen lalkowych. Gościł w swych murach tysiące młodocianych, a także dorosłych widzów. Ze swymi lalkami odwiedził wiele miast w kraju, a ma pa zagranicznych tournée objęła niemal całą Europę, Kubę, Stany Zjednoczone. Zdobył „Marcinek” wiele odznaczeń i wyróżnień, nagród krajowych i zagranicznych. Zdobył też trofeum najcenniejsze — uznanie i aplauz dziecięcej widowni,

zwykle spontanicznie witającej każde nowe przedstawienie, każdą lalkową kreację.

Przed jubileuszem odwiedził Poznańskie marionetki w ich siedzibie. Teatr ma dwie widownie: tradycyjną, dla dwustu pięćdziesięciu widzów oraz eksperymentalną — zwaną salą witrażową, pozwalającą w zależności od charakteru inscenizacji pomieścić od stu do stu pięćdziesięciu osób. Scena widziana od strony kulis przypomina halę fabryczną, pełną skomplikowanych urządzeń, a także zapadnie o napędzie elektrycznym, dźwig transportujący rekwizyty i dekoracje, ruchomy most dla marionetek, zwoje lin, podnośniki dekoracji itp. Kierownik techniczny Ryszard Rybarczyk twierdzi, że te urządzenia techniczne należą do najnowocześniejszych w poznańskich teatrach.

Pod nadzorem kierownika sceny Henryka Miłnikała pracownicy ustawiają właśnie dekoracje do niegranej jeszcze na nowej scenie „Lalkomika” Jerzego Kurczewskiego i Marii Kownackiej. Nerwowo podnieceni, pospiech. Już za godzinę przed pulpitem głównego elektryka zasiadzie Stanisław Sabiniwicz, twórca teatralnych nocy i zórz, aby ożywić scenę dziesiątkami światła, barw, cieni. Później pojawią się aktorzy, którzy pod opieką korepetytora muzycznego Aleksandra Radzewskiego ćwiczą akurata w sali prób partie wokalne.

Poprzed pracownie projektantów, modelarzy, krawców, stolarzy i ślusarzy teatralnych udajemy się na spotkanie z marionetkami. Kierowniczką pracow-

Dokończenie na str. 6
JERZY KREGIELCZAK

Oddać hołd wspaniałemu prawie stuletniu — życiu Profesora Władysława Tatarzkiewicza! Nie wiem, czy mam do tego tytuł, czy moja odwaga nie graniczy ze zwyczajnym zachwalstwem? Hołd życiu i dziełu Profesora Tatarzkiewicza — tego nie może dokonać żadne pióro publicysty. Może oddać zbiorowa, o tym życiu i dziele pamięć. Mogą oddać tylko następne pokolenia jego uczniów, tych którzy będą się zastanawiać nad jego myślą i czerpać zeń wsparcie dla pracy. Przede wszystkim — hołd jego życiu i dziełu możemy oddać tylko wówczas, kiedy będziemy korzystać na co dzień z jego rad, wskazówek, mądrości, rzeczywistości niespotykanej i dobroci niedosięgniętej.

Profesor Władysław Tatarzkiewicz: UCZONY.

Można Go postawić śmiało w jednym rzędzie obok największych polskich sław: obok Marii Curie-Skłodowskiej, Stefana Banacha i całej plejady matematyków, obok Samuela Lindego, Ignacego Łukasiewicza, Kazimierza Funka, Mariana Smoluchowskiego. Można Go postawić w tym samym rze-

dzie, chociaż nie nowego nie odkrył, nie nie wynalazł i nie nie skonstruował. Przez całą epokę uczył na uniwersytetach. Zaczynał na początku wieku. Oszlifował niejedno pokolenie uczonych, pod jego kierownictwem naukowym niejednym uczony sięgał po berło nauki. Napisał z dziedziny filozofii i estetyki setki prac naukowych, w tym dzieła o znaczeniu monumentalnym: „Historię filozofii” i „Historię estetyki”. Ktoś, kto rzeczywiście chce aspirować do miana człowieka światłego i do opinii wykształconego nie może nie sięgać po — przynajmniej — ową „Historię filozofii”. A jeżeli nie dziś jeszcze, to na pewno już niedługo ta właśnie „Historia filozofii” będzie naszą potrzebą. Profesor Tatarzkiewicz był bowiem tym uczonym, którego myśl nie krążyła w wysokich obłokach filozoficznych doktryn i kanonów, ale wywodziła się prosto z życia człowieka go, z jego losu, osobistej i zbiorowej egzystencji. Nie zatem dziwnego, że spod jego właśnie pióra wyszła książka „O SZCZĘŚCIU”. Książka — traktat. Książka — mądry doradca. Książka — techna wiara człowieka, w sensie zmagania się z życiem. Książka — najbar-

dziej optymistyczna z optymistycznych.

O tej książce, o jej wielkości, jej znaczeniu — warto właśnie przed wszystkim dziś wspomnieć po tak niedawnym odprowadzeniu Profesora Ta-

Przekaz Profesora Tatarzkiewicza

Szczęśliwym być

tatarzkiewicza w ostatnią drogę. Zaczął nad nią pracować mając 34 lata — w 1918 roku, a wydał dopiero w trzydziści lat później, już po II wojnie światowej, w 1947 roku.

Co było dlań inspiracją? Lektura wielkich myślicieli, czy los narodu, los ojczyzny? A może rozpoczynając cykl wykładów o szczęściu w 1918 roku w Warszawskim Towarzystwie Filozoficznym wybrał sobie za motto Mickiewiczowski dwuwiersz: „Szczęścia nie znalazł w domu, bo nie było go w ojczyźnie”. Studiował wszak na obczyźnie, na obczyźnie szukał dróg do Polski, tam my-

ślał o jej niepodległości. Po 1918 roku — z latami przybływały kolejne rozdziały, ale napisał całą książkę dopiero w latach okupacji hitlerowskiej. Wtedy, kiedy mieszcząc się w udziałem całego narodu. On zaś pisał o szczęściu człowieka, o tym jak żyć szczęśliwie, jak je rozumieć, jak budować szczę-

ście w domu i ojczyźnie. Pisał o szczęściu, gdy inni padali, gdy ginęli obok — w Warszawie, w Oświęcimiu. Wojna, ła panka, egzekucje, obozy koncentracyjne, powstanie zabrały kłótkę z tych jego najbliższych, którzy mu służyli dachem wym wsparciem i radą podczas pisania o szczęściu. Sam Profesor Tatarzkiewicz będzie wspominać: „Wydać się może dziwne, że praca o szczęściu pisana była w czasach, gdy ludzki spotykały największe nieszczęścia. A jednak jest to zrozumiałe, bo w nieszczęściu więcej się o szczęściu myśli niż w szczęściu. I dlatego zro-

si się zią rzeczywistość, gdy się od niej myśla do lepszej od biega”.

Wreszcie przychodzi sierpień 1944. Powstanie.

Rekopis całej książki tylko cudem nie dzieli tragicznego losu wszystkich osiągnięć narodowych. Uratowany z płonącego warszawskiego domu zabiera Profesor Tatarzkiewicz z sobą do pruszkowskiego obozu stworzonego po kapitulacji powstania przez hitlerowców. O tym szczególnym momencie Profesor Tatarzkiewicz tak napisze: „W drodze do pruszkowskiego obozu odebrał mi go (re kopis — przyp. mój J.K.) oficer niemiecki, zrewidował w walizce. „Praca naukowa? To już niepotrzebne — krzyżaczek — nie ma już polskiej kultury”. E, gibt keine polnische Kultur mehr. I rzucił rekopis do rynsztoka. Zaryzykowałem i podniosłem — w ten sposób praca się uratowała”.

Cóż można do tego jeszcze dodać? Otóż bowiem jeszcze jeden przyczynek do polskiego losu. Ta praca, która daje nam całą wiedzę o szczęściu, tyle materiału do przemyśleń, refleksji i zadumy, a nawet i wzruszeń ta praca dzięki osobistej odwadze Profesora została dla nas uratowana. To

okrucieństwo wojny? Nie! W każdym razie nie tylko. To także przyczynek do naszej narodowej tradycji. Ten epizod jest bowiem rangi historycznej.

Profesor Władysław Tatarzkiewicz dał nam skarb o wyjątkowym znaczeniu. Dzieło, które — jeżeli się upowszechni — może zostać przez nas uznane za najlepszy przyjaciel. „Autor — dopowie profesor — pisał swą książkę z zamierzeniem, by zawierała nie tylko to co sam o ludzkim szczęściu myśli, ale także, co myśli i myśla o nim inni; chciał, by książka przedstawiała rzecz jak najwszechstronniej”.

Za motto wybrał sobie sentencję Arystotelesa o tym, że nie we wszystkich przedmiotach można osiągnąć pełną ścisłość. Profesor jakby się chciał zaasekurować, ale my — współcześni czytelnicy tego dzieła wiemy, że Profesor nie przestrzegał tej zasady. Szczęście jako stan bardzo indywidualny, przelotny i ulotny, jako stan bardzo osobistych głębokich i intymnych odczuć, jest w tym dziele jak naj-

Dokończenie na str. 6
JERZY KREGIELCZAK

Czekamy na odpowiedzi

Kto zw. zajmuje się dziejami rodziny. Przynajmniej w teorii. Brzmi to wprawdzie cokolwiek podejrzanie, lecz zaraz się okaże, że takiego określenia wcale nie trzeba zaliczać do pejoratywnych. Praktyka bowiem często wyprowadza teorie, lecz teoria równie często podpowiada praktyce skuteczne rozwiązania. No więc życie — jeśli tak można powiedzieć — rzadko naucza kilka pytań. Teraz czekamy na odpowiedzi.

Wśród placówek naukowych, które w związku z owymi pytaniami skoncentrowały się na problematyce rodzinnej, jest m. in. Instytut Cybernetyki Ekonomicznej w poznańskiej Akademii Ekonomicznej. Kierował nim do niedawna dzisiaj już nie żyjący wybitny demograf profesor Stanisław Borowski, który wychodząc z założenia, że przeszłość demograficzna umożliwia lepsze poznanie współczesności i sterowanie w przyszłości procesami rozwoju społeczeństwa, kilkanaście lat bogacił założony przez siebie bank informacji demograficznej o rodzinie. W setkach szuflad ogromnej szafy w swoim uczelnianym gabinecie zgromadził rozmaite dokumenty, m. in. odpisy metryk urodzenia od szesnastego wieku począwszy, a także ankiety — dowody stałych kontaktów z osiemdziesięcioma tysiącami rodzin w całym kraju. Jak się one rozwijają? Co się w nich zmienia?

Ogromny — bez przesady — dorobek profesora S. Borowskiego zadczywał o tym, że gdy w 1976 r. z inicjatywy Komitetu Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk oraz Komitetu Ludnościowego przy Radzie Ministrów podjęto szeroko zakrojone badania zmierzające do optymalizacji struktur demograficznych w Polsce, włączono do nich Instytut Cybernetyki Ekonomicznej poznańskiej uczelni, kierowany dzisiaj przez docenta Stanisława Wierzbosławskiego. Lecz sprecyzowanie demograficzno-społecznych i biologicznych problemów rozwoju rodziny i macierzyństwa — a właśnie takie zadanie otrzymała poznańska uczelnia — przeraża możliwości jednej placówki, choćby była zasobna w doświadczenia i materiał statystyczny. Tym bardziej że zlecono jej aż 35 zadań badawczych i 23 tematy. Instytut Cybernetyki Ekonomicznej AE realizując wiek spośród nich, koordynuje prace — nazwijmy

je tak — o charakterze rodzinnym, prowadzone w dwunastu instytucjach naukowo-badawczych na terenie całego kraju. Są wśród nich także poznańskie — instytuty i zakłady naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Akademii Medycznej, Politechniki Poznańskiej oraz Oddział Instytutu Państwa i Prawa PAN.

I wcale to nieprawda, że gdzie kucharek sześć... Spora

WOKÓŁ SPRAW RODZINY

liczba instytucji naukowych zajmujących się problematyką rodziny dowodzi złożoności problemu, któremu na imię „polska rodzina”, a także tego, że jej rozwoju nie można ocenić wyłącznie na podstawie badań i dorobku jednej dyscypliny naukowej. Demograf ani ekonomista sami nie są w stanie wszechstronnie poznać struktury polskiej rodziny, a więc także nie mogą określić zdrowotnych i prawnych warunków zapewniających jej pożądaną formę — wypełnianie przez nią funkcji prokreacyjnej, opiekuńczej i wychowawczej, nie są także w stanie ustalić m. in. demograficznego potencjału tej najmniejszej komórki społecznej, dostarczającej rak do pracy rozwijającej się gospodarce.

Naukowców pracujących w Akademii Ekonomicznej i współpracujących z tą uczelnią interesują na przykład czynniki wpływające na rozwój i strukturę rodziny (przede wszystkim te, które decydują o liczbie dzieci). Czy rozpatrują problem w tym aspekcie można mówić o czynnikach charakterystycznych dla swego rodzaju regionów, różniących się od siebie pod względem dzietności rodzin? Czy w sferze ideologii współczesnej rodziny związanej z realizacją jej podstawowych funkcji, zachodzą istotne przemiany? Jakże są postawy i preferencje młodzieży w wieku matrymonialnym wobec decyzji małżeńskich i rodzicielskich?

Naukowców interesują także warunki ochrony poczucia, macierzyństwa i rozwoju ro-

dziny. Starają się więc ocenić, w jakim stopniu obowiązujące przepisy prawa karnego, cywilnego, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, ustawy o funduszu alimentacyjnym oraz przepisy o opiece społecznej zapewniają ochronę poczucia i płodu, zawierania małżeństwa, materialne warunki bytu rodzin wychowujących małe dzieci a także ochronę interesów dziecka w rodzinie niepełnej. W orbicie zainteresowań pracowników nauki są medyczne warunki ochrony poczucia, macierzyństwa i rozwoju rodziny. Wobec świadomej regulacji wielkości rodziny trzeba przecież poznać (obok społeczno-ekonomicznych) także właśnie medyczne uwarunkowania ograniczania liczby dzieci i odraczania terminów ich przychodzenia na świat. Nie można pozostawić bez odpowiedzi pytania o wpływ różnych środków antykoncepcyjnych na zdrowie matki i dziecka.

A czynniki ekonomiczne? Trzeba ustalić, w jakim stopniu szeroko rozumiany standard życia wpływa na prokreacyjną postawę małżonków. Obiegowa opinia na ten temat jest znana: gorsze warunki społeczno-ekonomiczne decydują o ograniczeniu liczby dzieci, lepsze — stanowią zachętę. Ale pobieżna choćby obserwacja przekonuje, że bywa inaczej: w rodzinach biedniejszych jest więcej dzieci, w zamożniejszych — mniej. Co więc o tym decyduje? W jakim stopniu praca zawodowa kobiet wpływa na ograniczenie dzietności? Jakże są korzyści, a jakże społeczne i ekonomiczne straty związane z pracą zawodową matki w okresie rozwoju jej rodziny?

Wątpliwości i pytań jest więc niemało, a na każde z nich społeczeństwo i władze państwowe oczekują rzetelnej, udokumentowanej odpowiedzi. Od tego zależy kierunki polityki społecznej w naszym kraju. Dlatego badania koordynowane przez Instytut Cybernetyki Ekonomicznej Akademii Ekonomicznej mają nie tylko charakter diagnostyczny, lecz także prognostyczny, zaś w celu wykrycia związków przyczynowo-skutkowych gromadzi się obserwacje w tysiącach rodzin zamieszkających w różnych regionach kraju. Poznańskie środowisko naukowe wyróżnia się w tych badaniach także tym, że prawie wszystkie tematy realizuje się tu na podstawie własnej dokumentacji źródłowej, powstającej w wyniku badań statystycznych. Także właśnie sposób postępowania stwarza rzetelny punkt oparcia dla uogólnień. Prognozy demograficzne na nich właśnie muszą się opierać.

ZYGMUNT ROLA



Z realizacji filmu „Królowa Bona”

Trwa realizacja filmu pt. „Królowa Bona”, który — na podstawie scenariusza Haliny Audeńskiej — reżyseruje Janusz Majewski. Operatorem jest Zygmunt Samosiuk. Znana jest już obsada młodszej pary królewskiej: Barbarę Rodziwiłłównę zagra Anna Dymna zaś Zygmunta Augusta Jerzy Zelnik (oboje na zdjęciu).

CAF — fot. Rozmyslowicz

Odnowa zabytków Krakowa

Oni byli pierwsi

Ulica Gołębia — wąska, otulona przysadzistymi kamieniczkami, ulica uniwersytecka, ulica tajemnicza, skrytą kryjącą swoje sekrety i architektoniczne cuda. Przy odrobinie wyobraźni i fantazji nocą można tu usłyszeć dumne i godne słowa wypowiedziane przez króla Kazimierza Wielkiego, spisane w akcie fundacyjnym dnia 12 maja roku 1364.

Dokument opatrzonej wielką pieczęcią królewską z białego wosku wyrobioną, z wizerunkiem króla, zapoczątkował 600-letnią historię Studii Generalis w Krakowie zwanego potem Akademią Krakowską, a jeszcze później Szkołą Główną Koronną — Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Listopad. Ulica Gołębia. Jestem tu znowu, ale to już całkiem inna ulica. Dostęp do niej bronia teraz potężne ogrodzenia postawione przez opolskie ekipy remontowe.

Rzucam się w oczy hasło: „Opole Krakowowi” i szyl — generalny wykonawca: Rejonowy Przedsiębiorstwo Remontowo — Budowlane Gospodarki Komunalnej w Nysie.

Rozmawiam z kierownikiem Grupy Robót — Mariuszem Hyżkiem.

— Jako generalny wykonawca oficjalnie przyjęliśmy budowę 10 września 1979 roku. Obecnie pracuje tu 38 ludzi, w tym grupa 28 junaków OHP. Nie jest to moja pierwsza praca, ale tę właśnie wybrałem z przekonania i z ogromną radością. Mamy już za sobą najtrudniejsze prace tzn. rozbiorę ścian działowych, wyburzenia, demontaż stolarki i odgruzowywanie piwnic.

Kolejna znana postać tej budowy „Nasz odważny dwudzieściolatek” — mówią o nim. Najmłodszy brigadysta, „dusza chłop” — Jan Ligienza, zawsze uśmiechnięty, pogodny:

— No, bo jak humor dobry, to i robota ucieka — przekonuje mnie. — Tyle kłopotów w robocie musi jakoś wychodzić. A pracuje się nam tu razem świetnie. Nudzić się? Tu w Krakowie? Kiedy tylko możemy to staramy się wspólnie poznawać to miasto. Oby starczyło nam tylko czasu.

Na dziedzińcu spotykamy słynne opolskie „złote ciesielskie ręce” — mistrza w swoim

fachu — pana Edwarda Głowackiego.

— Jest to moja pierwsza budowa w Krakowie. Widzi pani, to wspaniały zabytek, aż strach coś ruszać, dlatego trzeba tak ostrożnie, delikatnie, żeby nic nie zniszczyć. Oo, te budynki muszą się nam udać! Przecież ja to pani mówię!

Mineło kilka kolejnych miesięcy. Nowy Rok 1980 powitał opolską brygadę remontową śniegiem i mrozem. Zmieniła się ulica Gołębia, pojaśniała, otrzymała nową dekoracyjną, białą szatę.

Na dziedzińcu spotykam nową, nieznaną mi osobę. To pan Tadeusz Weisło, nowy majster. — To dopiero pierwszy dzień mojej pracy. Nie pora na nogę wędki — mówi — czasu mało.

Co w tym okresie na budowie się zmieniło? Wywieziono 3 tysiące ton gruzu z nasypów stropowych i zwał sklepień. Rozebrano połowę starych, drewnianych stropów, odgruzowano i pogłębiono piwnice w budynku nr 16. Wykonano podkłady murarskie pod podłogi pierwszego piętra kamienicy nr 18, przygotowano także specjalne dźwigary stałe, które posłużą do konstrukcji nowych stropów. Wykuto część brzozy dla instalacji centralnego ogrzewania.

Mówi Mariusz Hyżek, kierownik Grupy Robót:

— Plany na rok 1980 są bardzo napięte. Przewidziana jest wymiana wszystkich stropów drewnianych na żelbetowe, wymiana pokrycia dachów, więźby dachowej. A nowe dachy będą wspaniałe, kryte miedzią i specjalną dachówką, tak zwaną wawelską. Wykonane zostaną także nowe posadowienia (fundamenty) oficyny bocznej nr 18. Planujemy także wymienić typową stolarkę na zblizoną do oryginału. Będziemy szukać wykonawcy. Być może, będzie to ktoś z województwa opolskiego.

Dokonano także wielu ciekawych odkryć — takie cacko jak zabytkowe stropy drewniane (w

budynku nr 16 — strop nad parterem) z XVI wieku. Belki pięknie profilowane, ozdobne, pobielane. Stropy te będą poddane konserwacji. Natomiast działowej znaleziono, ukrytą w jej wnętrzu, płaskorzeźbę — postać nagiej kobiety, odkrytej fałd długich włosów, trzymająca harfę.

Po kilku dniach znów odwiezłam kierownika Hyżkę. — Prowokuje mnie pani do tego, abym trochę ponarzekała. Ale o kłopotach łatwo się mówi. Nasza budowa to przecież budowa patronacka, stąd też nie mamy jeszcze w Krakowie swoich „utartych ścieżek” w różnych przedsiębiorstwach zaopatrujących nas w materiały budowlane. Stara się nam pomagać Zarząd Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, ale oni także mają swoje kłopoty, nie dysponują odpowiednimi przydziałami, narzekają na brak materiałów. Natomiast bardzo pomagają nam Uniwersytet Jagielloński, władze Krakowa i Opola.

Pogodny nastroj do naszej rozmowy wniósł młody, utalentowany murarz Kazimierz Benesz: — To dobra budowa, ładne kamienice. Nie trzeba się martwić, powinno być dobrze. Ktoś z kąta woła: — Te kamieniczki będą stały jeszcze 500 lat. To nasza praca. Przejmą ją jeszcze kilka pokoleń!

A jaki jest ten Kraków — pytam?

— Piękny — odpowiadają wszyscy zgodnym chórem. — Żeby tylko zdążyli na czas z tą odnową — dodaje ktoś inny — Bo wie pani, moim zdaniem, to za mało jest jeszcze w Krakowie przedsiębiorstw wykonawczych pracujących przy odnowie.

GRAZYNA NOWAK

Na wszystkich frontach europejskiego ruchu oporu

Wielkopolska Walcząca

Publikujemy jedenasty artykuł w cyklu „Wielkopolska walcząca”, w którym przypomina udział mieszkańców naszego regionu w walce na różnych frontach o wolność i nową Polskę. Pragniemy przywołać wspomnienia z tamtych lat, przypomnieć o dokumentach, które dotychczas nie zostały wykorzystane. Spisane, sfotografowane lub w oryginałach przesłane do redakcji zostaną przekazane historykom i muzeom, wzbogacając wiedzę o najbardziej tragicznym okresie w naszych dziejach.

Agresja Niemiec hitlerowskich na kolejne państwa europejskie wywołała opór podbitej ludności. We wszystkich krajach, które padły ofiarą tej agresji, powstał zorganizowany ruch oporu, kierowany przez różne ugrupowania polityczne, zarówno lewicowe jak i prawicowe. W organizacjach ruchu oporu działali także Polacy, a wśród nich również Wielkopolanie. Trafiali oni do ruchu oporu różnymi drogami. W niektórych krajach, np. w Europie zachodniej, istniała silna, niekiedy

zasiedziała i dobrze zorganizowana emigracja polska. Jej przedstawiciele w ruchu oporu uczestniczyli bardzo aktywnie. Losy wojenne rzuciły wielu Wielkopolan do różnych regionów Europy, czy to w wyniku ucieczki z kraju, czy przymusowej deportacji na roboty, czy to w ramach niemieckiej Organizacji Todt, wykonującej przyfrontowe roboty o znaczeniu strategicznym, niekiedy w niemieckich jednostkach wojskowych. Ci ostatni nieraz korzystali z okazji i przechodzili na stronę aliantów.

Udział Wielkopolan w europejskim ruchu oporu nie został opracowany w literaturze historycznej. Jedyną większą publikację wydał na ten temat w 1972 roku P. Bouer i B. Polak, pisząc o udziale we francuskim i belgijskim ruchu oporu osób pochodzących z regionu kościańskiego. Poza tą publikacją znaleźć można w literaturze tylko pojedyncze wzmianki. Nieraz wymienia się wiele nazwisk, zwykle nie jest jednak możliwe stwierdzenie, czy chodzi o osoby pochodzące z Wielkopolski.

We Francji działała w 1944 r. wojskowa Polska Organizacja Walki o Niepodległość, występująca pod kryptonimem „Mocnika W”. Działała ona głównie w rejonie Lille. Zajmowała się rozpoznawaniem stanowisk wy-

rzutni pocisków V1 i V2, uprawiała sabotaż oraz utrudniała Niemcom odwrót. Z niej utworzono po stronie belgijskiej tzw. podgrupę „Bianka”. W ramach tej podgrupy utworzono oddział partyzancki, liczący początkowo 23, a później 42 ludzi pod dowództwem sierżanta Juliana Fabiańczyka („Zbyszko”). Fabiańczyk pochodził z Kościana, był z zawodu szewcem. Od był w szeregach Armii Polskiej kampanii francuskiej, dostał się do niewoli niemieckiej, z której jednak po dwóch dniach udało mu się zbiec. Wrócił do Eisden w Belgii i zaczął działać w konspiracji. Do końca 1940 r. utworzył w środowisku polskim grupę wojskową opartą na systemie piątkowym. Zbierano informacje wywiadowcze oraz zajmowano się pomocą społeczną dla rodzin pomordowanych Polaków i Belgów. Grupa ta przyjęła nazwę „Polska Wzajemna Pomoc”. W grudniu 1941 r. Fabiańczyk kolportował swój apel o udział w działalności grup. Ukrywano również Żydów oraz uciekinierów z obozów jenieckich i koncentracyjnych. Wspomniany wyżej zbrojny oddział Fabiańczyka od 3 do 21 września 1944 r. walczył z Niemcami na terenie kopalni w Eisden, uczestniczył w rozbrajaniu Niemców, w potyczce pod Sanklaer oraz zdobył broni. W okresie od 28 wrze-

śnia do 7 października przydzielony do oddziału amerykańskiego Williama A. Prentice'a prowadził na jego rzecz akcje rozpoznań. Mimo złego wyposażenia i skromnego uzbrojenia oddział spisywał się bardzo dobrze. Przekształcono go następnie w batalion kadrowy i skierowano do Włoch jako uzupełnienie dla 2 Korpusu Polskiego.

Z polską grupą w Eisden kontakt nawiązał w końcu 1941 r. Stanisław Nowak, emisariusz kierownictwa Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość w Brukseli. Nowak pochodził z Piotrkowic koło Kościana. Od młodych lat pracował w kopalniach węgla w Niemczech, Francji, Holandii i Belgii. Osiadł w Liège, był prezesem Związku Towarzystw i Organizacji Polskich w tym regionie, a potem na całą Belgię. Poszukiwany przez gestapo uciekł do nieokupowanej części Francji. Stamtąd Komenda Główna Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość skierowała go do Belgii, dokąd wrócił w sierpniu

1942 r. Zaktywizował działające w różnych rejonach Belgii punkty pomocy dla zbiegłych z obozów jeńców narodowości polskiej. Ułatwiano im przedostawanie się do nie zajętej przez Niemców południowej Francji. Szczególnie rozwijał się punkt w Brukseli. Mimo braku środków zdołano przetrwać do Francji około 200 osób, głównie oficerów i podchorążych Wojska Polskiego. Zajmująca się przerzutami siatka nosiła kryptonim „Maria”.

Grupy polskie na terenie Belgii działały także w ramach polskiej sekcji Komunistycznej Partii Belgii. Z jej ramienia wśród robotników cudzoziemskich pracę polityczną prowadził Maksymilian Bartz. Pocho-

dział tam początkowo w patronatach pomocy dla więźniów politycznych, a następnie został członkiem organizacji „Solidarité”, w której Bartz kierował z ramienia partii sekcją Schaeerbeek.

W ruchu oporu Bartz współpracował z Edwardem Gierkiem, wówczas górnikiem w kopalni „Zwartberg” w gminie Genk i działaczem Komunistycznej Partii Belgii. Bartz nawiązał współpracę z Polskim Komitetem Wyzwolenia im. J. Kościuszkę. Z inicjatywy obu tych działaczy i kilku innych towarzyszy powstał w październiku 1944 r. Związek Patriotów Polskich w Belgii. Edward Gierek został sekretarzem tej organizacji.

Od 1942 do 1944 r. działał Komitet Obrony Żydów w Belgii. Udziałem w przesładowanej przez hitlerowców i kolaborantów ludności żydowskiej wszelkiej pomocy, mając liczne sekcje w terenie. Jednym z najaktywniejszych działaczy, wezwaniaczących z ramienia Frontu

Z głową w telewizorze?

Przyzwyczajaliśmy się do wolnych sobót. Ale nie nauczyliśmy się z nich korzystać. Wciąż nie umiemy wypoczywać. Ale, czy tylko nie umiemy...?

Generalnie polski model weekendu nie jest ciekawy. Albo wielkie pranie, albo sobota w „Studio 2”, a potem niedziela strawniana na oglądaniu bloku „Tylko w niedzielę”. Tylko nieliczni zdobywają się na spędzenie dwóch wolnych dni poza miastem. Ostatnio zaczyna ich być nawet mniej. Rocznie statystyki czyny podaje, że z wypoczynku po pracy (1 — 3-dniowy wyjazd) w 1977 r. skorzystało 79 mln ludzi, a w 1978 r. już tylko 57,6 mln.

Polak nie lubi się ruszać — usłyszałem od speców z Głównego Komitetu Turystyki. To prawda, że dotychczas nie by-

ło u nas takich tradycji. Ale też nie stworzono takich warunków, by mogły się one kształtować.

Niektóre zakłady pracy organizują sobotnio-niedzielne wyjazdy w plener. Tyle tylko, że najczęściej kończy się na obiedzie określonej trasy lub dowozie ludzi tam, gdzie wymyślono sobie, że będą zbierać grzyby.

Równie niewiele proponuje się ludziom w ich miejscu zamieszkania. A przecież nieco inwencji powinny przejawiać kluby osiedlowe czy rady osiedla.

Nie tak dawno jeszcze czło-wiek w dresie, biegający po parku, czy ulicy, biegający pow-szechną sensacją, zaprawioną sporą dawką uśmiezków. Dziś biegający nie zauważa się nawet, tak nam spowszednia-

li dziennikarze. Sądze, że jest to dowód na to, że Polak lubi się ruszać. Równie skutecznie można by więc namówić do weekendowych wyjazdów lub innych form sobotnio-nie-dzielnego wypoczynku.

W Głównym Komitecie Turystyki usłyszałem, że w tym roku w weekendowej turystyce wiele zmieni się na korzyść. Nie możemy rzecz jasna oczekiwać od razu maso-wych wyjazdów sobotnio-nie-dzielnich. Zbyt wiele jest do zrobienia. Propozycji aktywne-go wypoczynku musi być za-tem znacznie więcej i muszą być dostatecznie rozreklamowa-ne. Warto tu skorzystać z wszelkich skutecznych sposo-bów.

Znacznie więcej propozycji na wolne od pracy dni moż-na stworzyć w miastach. W ki-nach można by chyba organi-

zować więcej imprez według wzorca warszawskiego kina fa-milijnego, do którego można iść cała rodzina, bo dla każdego coś przygotowano (nieko-niecznie film). Może podobne imprezy w teatrach ściagnęły-by tam tych, którzy odwiedzają je tylko sporadycznie. A może udałoby się wreszcie namówić ludzi na basen rów-nież w maju, na przełomie września i października, i to nie tylko w upalny dzień. Na razie na baseny z podgrzewa-ną wodą przychodzą w chłod-niejsze dni tylko prawdziwi zapaleńcy. Takie zaproszenie trzeba by również poprzeć ja-kimiś dodatkowymi atrakcja-mi.

Są to oczywiście tylko przy-kładowe propozycje. Przy od-robinie inwencji tych, którzy za myślenie o wypoczynku in-nych biorą pieniądze, znalazłoby się pomysłów znacznie więcej i zapewne oryginal-niejszych.

Nie wydaje się, by istniały jakiegokolwiek racjonalne przy-czyny, dla których Polak musi spędzać wolne od pracy dni w domu, przed telewizorem.

PIOTR NOSIŃSKI

Wszyscy znamy już pewnie te małe i cienkie książeczki z lakierowanym okładkami ozdobionymi owalnym, kolorowym obrazkiem przypominającym medalion. Nowa seria, zainicjowana niedawno przez Wydawnictwo Literackie w Krakowie, zdołała bowiem na dobre rozgościć się na księgarskich półkach. Jest to seria „Polskich Opowiadań Współczesnych”, którą redaguje Jacek Kajtoch. Zestaw tytułów i autorów jest doprawdy imponujący, zwłaszcza iż seria, jak można się domyślać, nabiera dopiero rozmachu. Obok Tadeusza Borowskiego, Tadeusza Brezy, Bohdana Czeszki, Kornela Filipowicza, Jarosława Iwaszkiewicza, Marii Dąbrowskiej, Witolda Gombrowicza, Adolfa Rudnickiego, Wojciecha Żukrowskiego, Tadeusza Różewicza i Wilhelma Macha uwzględniono również młodsze pokolenie pisarzy, reprezentowane na razie przez Andrzeja Bursę i Stanisława Czyczę.

Tylko spośród produkcji wydawniczej minionego roku znalazło się w mojej bibliotece osiem pozycji, które z dużym zainteresowaniem przeczytałem, i do których pragnę jeszcze powrócić. Są to: Heleny Boguszewskiej „Adolf i Marian” (na 72 stronach pomieściło się tutaj aż osiem opowiadań, pierwsze z roku 1934, ostatnie z 1945 r.), Jerzego Zawieyskiego „Prawdziwy koniec wielkiej wojny” (obok tekstu tytułowego „Krzyk w próżni świata” i „Odwiedziny Prezydenta”), Mariana Promińskiego „Na szosie” (z portretami pisarza, sportowca i aktorki), Marii Jorochowskiej „Wyrok śmierci” (dwa opowiadania z pierwszych lat po wojnie), Michala

Choromańskiego „Opowiadanie wariackie”, Anny Kowalskiej „Mroczne popołudnie” (z dramatyczną opowieścią pt. „Oltarze”), Jerzego Putramenta „Mrówkolwica” (partyzancka, front i portrety ludzi spotkanych podczas wakacyjnych wędrówek) oraz Stanisła

SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ

Opowiadania nasze powszednie

wa Stanisława „Dziewczyna z marzeń”.

Zdumienie budzi wysoki nakład tych książeczek, wynoszący czterdzieści tysięcy egzemplarzy, elegancka i wyszukana szata graficzna, dobry papier i stosunkowo niska cena (10 złotych). Każda książeczka opatrzona jest na odwrocie krótkim rysunkiem biograficznym autora, a zestaw wydanych już tomików poprzedza hasło nieomal programowe: „Polskie Opowiadania Współczesne” (ARCZYDZIELA naszej noweli-styki!).

Dlatego podkreślam te szczegóły? Po prostu dlatego, że jak dotychczas nigdy zbioru opowiadań nie miały w wydawców wysokiej ceny. Co prawda modne było kiedyś lansowanie tzw. „małej powieści”, odpowiadającej jako by najbardziej charakterowi współczesnego, mocno zabieganego życia, w którym nie ma czasu na dłuższe formy, na powieści-rzeki; mówiło się też wiele o małych formach narracyjnych, mających nagie

przed sobą przyszłość — niemniej wydawcy i tak wiedzieli swoje, niechętnie sięgając po zbiory opowiadań, osiągnące co najwyżej nakład pięciu tysięcy i długo leżące w księgarniach. Toteż nic dziwnego, że nawet słabsza powieść potrafiła zepchnąć z planu opow-

dań i wysunąć się na pierwsze miejsce.

W tej sytuacji decyzja Wydawnictwa Literackiego musiała być prawdziwym zaskoczeniem. Dla wydawców i — dla czytelników. Może nawet stanowiła pewne ryzyko, które w konsekwencji przyniosło niespodziewany sukces. Bo przecież książeczki te rozchodzą się błyskawicznie, a więc świadczą o poczytności opowiadań, a nadto — pokazują dowodnie, że z polską noweli-styką współczesną nie jest wcale tak źle i nawet w wyszukaniu arcydzieł nie ma tu szczególnych kłopotów.

Trzeba bowiem powiedzieć, że krótkie opowiadanie, które dominuje w serii Wydawnictwa Literackiego, jest podstawową, ale i szczególną formą wypowiedzi narracyjnej i w znacznie większym stopniu niż powieść, mogąca tworzyć zamknięty, w pełni ukształtowany świat o własnych prawach i granicach, zależy od konkretnej, zewnętrznej sytuacji,

w której wyrosło i w której funkcjonowało lub nadal funkcjonuje. Stąd wyczuwalna jak gdyby jego niesamowystarczalność, silne związki z rzeczywistością, która została w utworze jedynie zasygnalizowana. Lektura opowiadań wszystkich wymienionych tutaj autorów potwierdza tę obserwację. Proza Heleny Boguszewskiej osadzona jest mocno w realiach Polski międzywojennej i w latach okupacji. Tak sam charakter reportażu mają opowiadania M. Promińskiego, M. Jorochowskiej i J. Putramenta. Relację pamiętnikarską niemiętko znaleźć w prozie J. Zawieyskiego. U M. Choromańskiego narratorem jest pisarz, u S. Stanisława dziennikarz, Anna Kowalska potwierdza wiarygodność zdarzenia, wkladając cały opis w usta tego, kto przeżył katastrofę...

Przypomina się bezwiednie stwierdzenie Michela Butora, który uważał, że opowiadanie wybiega daleko poza dziedzinę literatury i stanowi jeden z podstawowych czynników naszego rozumienia rzeczywistości. „Odkąd rozumiemy słowa — pisze M. Butor — i aż do śmierci jesteśmy nieustannie otoczeni opowiadaniem, w pierwszym w naszej rodzinie, potem w szkole, potem przez spotkania i lektury”. Opowiadamy więc, ciągle opowiadamy — o znanych, o przeżyciach, o podróży — i otoczeni bez przerwy opowiadaniem nawet nie wiemy, że „mówimy prozą”, że myślimy prozą, a może nią jakże często żyjemy.

JÓZEF RATAJCZAK

Niepodległości w niesieniu pomocy Żydom, był także Maksy milian Bartz.

Z Belgami współdziałali też inni Wielkopolanie. Feliks Maciejewski, pochodzący z Obornik, wraz z kilkoma innymi robotnikami polskimi należał do grupy ruchu oporu kierowanej przez Comte du Val de Beaulieu („major Biari”). Uczestniczył w głośnej akcji sabotażowej na lotnisku w Chières (na południe od Ath), gdzie w ciągu 1943 r. zniszczono Niemcom 6 bombowców i 9 myśliwców.

Na terenie Jugosławii, w górnej Słowni, utworzono w marcu 1945 r. kompanię partyzancką złożoną z Polaków, nazywaną „Stary” dla uczczenia Marcellego Nowotki. W kompanii tej było 93 Polaków oraz 17 obywateli radzieckich, 4 Czechów i 2 Hiszpanów. Zastępcą dowódcy i zarazem sekretarzem komitetu partyjnego był Stanisław Jaworski z Inowrocławia. Nosili zdobyte mundury esesmańskie. Pełnili służbę po rządową i wartowniczą na wyzwoleń terenach oraz utrzymywali ubezpieczenie żołnierskie i z danym hitlerowskiemu, usiłującym przedostać się do Rzeszy. Razem z partyzantami jugosłowiańskimi oczyszczono teren z maruderów, ukrywających się kolaborantów i zdrajców.

Spotkać też można informację o udziale Polaków z Wiel-

kopolanki w partyzantce greckiej. Kilku pochodzących z Poznania walczyło w 1944 r. w jednym oddziale partyzanckim, do którego — jako wcieleni do Wehrmachtu — uciekli przy pierwszej nadarzającej się okazji. Liczna grupa Polaków walczyła w batalionie śmierci „Tag matanato” u stóp gór Wardusja. Byli to uciekinierzy z Wehrmachtu oraz z przymusowych robót. Wśród nich znajdował się nieznany z nazwiska mieszkaniec Ostrowa Wielkopolskiego oraz niejaki Jan Mazur z Koni. W Grecji środkowej liczni partyzanci pochodzący z Wielkopolski zdobywali wiadomości o dyslokacji wojsk niemieckich i ich składzie. Współpracowali oni z Grecką Armią Narodową dowodzoną przez generała ELAS, związaną z Komunistyczną Partią Grecji.

Niewiele zachowało się informacja o Wielkopolanach w radzieckim ruchu oporu. O takiej działalności świadczy przez rzućcie w 1944 r. na teren Wielkopolski pochodzących stąd spadochroniarzy. Znajac dobrze teren, prowadzili oni wywiad wojskowy.

Podobne grupy wywiadowcze zrzucono też w Czechosłowacji. W jednej z nich, zrzuconej w dniu 2 listopada 1944 r. koło Vyszkova, znajdował się partyzant Armii Krajowej Zdzisław Nowacki („Zich”), po-

chodzący z Poznania. Werbowano w okolicy ochotników do partyzantki i walczono z Niemcami, m. in. z konfidantami. No wieki został później zastępcą dowódcy brygady im. Jana Koziny, prowadząc sabotaż gospodarczy oraz rozbrajając żołnierzy i żandarmów niemieckich. Poza tym w 2 brygadzie partyzanckiej im. Józefa Stalina, działającej w zachodniej Słowacji, znajdował się Józef Pęcak z Lubasza. Zbiegł on z przymusowych robót w Niemczech. W czechosłowackiej brygadzie „Za swobodę Słowanów” służbę pełniła Irena Lechody z Opatówka koło Kalisza. Była ona tłumaczką w sztabie brygady najpierw w Zwoleniu, potem (gdym powstań słowackie upadło) w górach.

Warto przypomnieć, że Polacy uczestniczyli także w niemieckim ruchu oporu przeciwko Hitlerowi. Jako przykład można podać fakt dostarczania części do radioaparatury przez właściciela sklepu ze sprzętem radiowym w Dreźnie, Alfreda Paula Althausa, Polakowi Ignacemu Hulce z Lwówka. Hulka związany był z grupą oporu polskich robotników przymusowych, a wspomniane części otrzymywał od grudnia 1939 do lipca 1942 r.

Jedną z najbardziej znanych niemieckich grup oporu była tzw. Czerwona Kapela (Die

rotte Kapelle), którą kierowali Harro Schulze-Boysen i Arvid Harnack. Mieli oni bliski kontakt z Komunistyczną Partią Niemiec. Ich bliskim współpracownikiem był Stanisław Wesołek z Poznania. Był on też aktywną kierowaną przez tę partię grupy oporu „Front We wnętrny” (Innere Front). Działal w okręgu Berlin-Brandenburg, głównie wśród robotników cudzoziemskich. W tym celu wydawał ulotki w różnych językach, niekiedy także w języku polskim. Został aresztowany i stracony.

Członkiem Komunistycznej Partii Niemiec był Jan Paździór, z którym kontakt nawiązała konspiracyjna grupa „Młot”, działająca w Poznaniu od 1942 r. i kierowana przez Pawła Zbiłkowskiego. Paździór od 1944 r. związany był z Komitetem Narodowym „Wolne Niemcy”. Poprzez niego organizacja poznańska miała kontakt z grupą konspiracyjną w dzielnicy Berlin-Charlottenburg.

Wielkopolanie uczestniczyli więc w ruchu oporu na obszarze całej okupowanej Europy, a także w Rzeszy Niemieckiej. Mają oni swój udział w walce z okupantem również we froncie podziemnym, nie tylko w polskich formacjach wojskowych na wszystkich frontach.

STANISŁAW NAWROCKI

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

RÓWNIEM DROGĄ PIĘTNOWANIA

Godna zauważenia i uznania jest niewątpliwie, prowadzona od dłuższego już czasu przez „Głos” akcja pod nazwą „Dom z jedynką”. Może rzeczywiście dzięki współzawodniczeniu o zdobycie tego wyróżniającego tytułu, stanie się powszechniejsza niż dotychczas debata o przedsiębiorstwach budowlanych o jakość, nie zaś tylko o ilość, oddawanych mieszkań, o standard robót wykończeniowych. Mieszkańcy od paru już lat w nowym budownictwie, wiem, ile zawodu i zdenerwowania przysporzyło nam wtedy, gdy wreszcie można było się wprowadzić do własnego, wymarzonego mieszkania, „odkrywanie” coraz to nowych niedoróbek i usterek. I ile energii, użerania się z administracją osiedla i kłopotów kosztowało (pieniędzy równie!) usuwanie świadczeń partactwa, z którego przecież musieli sobie zdawać sprawę wykonawcy. Można było domniemywać, że ci „fachowcy” zupełnie świadomie i z pełną perfidią pozostawili po sobie usterek, by dorobić ich usuwaniem. Oczywiście w godzinach pracy i za wielozłotowe „napiwki”.

Te praktyki podobno nadal się zdarzają, więc tym bardziej uzasadnione i nadal aktualne jest rozszerzenie idei „domów z jedynką”, pobudzającej do solidnej roboty, a więc mającej również znaczenie wychowawcze. Czy jednak nie przydałoby się także — podobnie, jak wyrównanie tych budynków i ich wykonawców — równoległe piętnowanie partaczy, którzy jeszcze hultaju niedbalstwa wykonawstwa, byle zejść z budowy i bezprawnie pobierać pieniądze (jak za dobrą robotę), a mo że nawet premie. Publikowanie nazw tych partackich brygad, z wymienianiem usterek, jakie po sobie pozostawili i doprowadzanie do bezpлатnego, po godzinach pracy ich usuwania, mogłoby oddziaływać skutecznie na tych, którzy nie mają zamiaru uczestniczyć w „Głosowym” konkursie budowniczych „domów z jedynką”. (855)

WŁODZIMIERZ TEUBERT — Poznań

CHODZENIE DO PKO WYGODNIEJSZE (PODOBNO)

W nawiązaniu do listu czytelnika („Głos” z I II br.) w sprawie wnoszenia opłat czynszowych, Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu wyjaśnia, że forma inkasowania czynszu poprzez agencje PKO jest powszechnie stosowana we wszystkich spółdzielniach i została wprowadzona na wyraźne życzenie członków (! — od red.). Proponowana w artykule forma pobierania opłat przez Spółdzielnię wymagałaby budowy specjalnych pomieszczeń wraz z urządzeniami zabezpieczającymi przechowywanie gotówki, co wylęgnęłoby na obciążenie członków dodatkowymi kosztami ich utrzymania. Wnoszenie opłat w agencjach PKO jest naszym zdaniem dogodniejsze ze względu na możliwość jednoczesnego regulowania pozostałych płatności (energia elektryczna, gaz, telefon itp.) w dowolnych punktach miasta, między innymi w zakładach agencjach PKO. Jednocześnie informujemy, że członkowie mają możliwość regulowania opłat czynszowych bez ponoszenia kosztów manipulacyjnych, dokonując wpłat w agencjach PKO (w placówkach pocztowych koszty te są doliczane! — dop. red.) poprzez przelewy należności z książeczek oszczędnościowych. (140)

mgr TADEUSZ SKUBISZYŃSKI
prezes zarządu

TO SĄ SUROWCE WTÓRNE

Codziennie, wyrzucając śmieci do kubełków, widzę masę chleba, szmat, papieru, żarówek, stoików, butelek dużych i małych, deski, deseczki, listwy, druty, blaszki, żelastwo, bućki, puszki po konserwach itp., a to wszystko powinno stanowić surowce wtórne. Kto jest odpowiedzialny za takie marotrastwo, tak bardzo szkodliwe dla gospodarki narodowej? Przecież wystarczyłoby dać kilka pojemników w każdym śmietniku z odpowiednim napisem do wiadomości mieszkańców. Można by dostarczyć w ten sposób zainteresowanym resortom gotowy surowiec wtórny. (524)

ANTONINA ZANKOWSKA — Poznań

Z SZĘŚCIU MAŁYCH — JEDNA (ALE PO CO?)

W odpowiedzi na list czytelnika „Głosu Wielkopolskiego”, dotyczący zmian nazw ulic na Osiedlu Bajkowym („Głos” z 13 III), Biuro Geodety Miejskiego wyjaśnia, że zmiany te (likwidacja pięciu nazw sympatycznych bohaterów bajek — dop. red.) zostały spowodowane przeprojektowaniem sieci części ulic osiedla Bajkowego, w wyniku czego z 6 małych uliczek utworzono jedną. W tej sytuacji Komisja do spraw Nazewnictwa Ulic mogła tylko dostosować nazewnictwo do nowej sytuacji — pozostawiono nazwę ul. Janiny Porazińskiej, gdyż na całym osiedlu Bajkowym główniejsze ulice noszą nazwiska twórców literatury dziecięcej. Janina Porazińska jest szeroko znaną i cenioną pisarką, która pisała dla dzieci i młodzieży. (690)

mgr inż. JERZY PIETRZYK
dyrektor biura

JEST TAKI ZESPÓŁ...

Nawiązując do listu z 29 II pt. „Jeszcze o Poznaniu bez piosenek” przyznaję, że w radiu, telewizji prawie wcale nie słychać piosenki poznańskiej i poezji o Poznaniu. Znam wieloletnią działalność młodzieżowego Zespołu Estradowego „Synkopa” z Domu Kultury HCP w Poznaniu, który specjalizuje się w poznańskiej piosence, poezji, tańcu i prezentuje od wielu lat, pięknie i mało znane, a nawet zupełnie nowe — piosenki o Poznaniu. Aż się prosi, aby zaprezentować je na Jarmarku Świętojańskim, w polskim radiu, telewizji. (755)

ZDZISŁAW KOSTRZEWSKI — Poznań

OD REDAKCJI: Temat ten wzbudził duże zainteresowanie i wielu czytelników zgłosiło nam znane sobie piosenki o Poznaniu, konkludując jednak, że nie są one dostatecznie popularyzowane przez radio i telewizję oraz przez zespół instrumentalno-wokalny, jak też przez piosenkarzy.

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań

Pod Warszawą

Budowa Wodociągu Północnego

Na 100-hektarowym placu budowy Wodociągu Północnego toczy się batalia o terminowe zakończenie I etapu robót i przekazanie części obiektów w marcu 1982 r. Inwestycja ta jest przedsięwzięciem o ogromnych rozmiarach: dotychczas taki wodociąg nie był w Polsce budowany. Zasadnicze prace budowlane rozpoczęły się przed trzema laty i poprzedzone były utworzeniem trwałej infrastruktury oraz zaplecza, z którego korzystać będzie załoga obsługiująca w przyszłości tę wielką "fabrykę wody".

Wodociąg Północny przyprze wadzić ma wodę do granic Warszawy z Zalewu Zegrzyńskiego. Będzie wprawdzie zasilał głównie odbiorców w strefie przyległej do stolicy, ale włączony zostanie do tzw. Warszawskiego Układu Centralnego. Stąd jego znaczenie dla obiektów zlokalizowanych na

północy aglomeracji. W perspektywie przewidziana jest budowa ujęcia południowego. Trzy podstawowe grupy obiektów złożą się na Wodociąg Północny: Ujęcie nad Zalewem Zegrzyńskim, stacja uzdatniania wody w pobliżu, przewody przesyłowe do miasta wraz ze stacją strefową budowaną w Marcecinie. Równolegle przeprowadzana jest kanalizacja Zalewu Zegrzyńskiego, co wydatnie wpłynie na jakość pobieranej wody. Jest to zadanie niebagatelne, obejmujące 100 km kanałów, 30 pompowni oraz oczyszczalnię ścieków. Zaawansowanie robót jest jeszcze niedostateczne, co wynika z niedoboru specjalistów, niektórych elementów konstrukcyjnych i materiałów budowlanych. Opracowano szczegółowy harmonogram prac na obecny i przyszły rok, powołana tutaj

20-lecie klubu "Pod Jaszczurami"

VI ogólnopolskim turniejem jednego wiersza o "Jaszczurów" zainaugurowane zostały w Krakowie obchody 20-lecia najstarszego w Polsce klubu studenckiego "Pod Jaszczurami". W programie uroczystości jubileuszu klubu znajdzie się m. in. sesja "20 lat jazzu w Jaszczurach", koncerty wspomnień teatryków studenckich, spotkanie z byłymi działaczami studenckiej kultury, cykl dyskusyjny "Giełda polityków" z udziałem znanych publicystów oraz wiele imprez kabaretowych i teatralnych. W swej dwudziestoletniej działalności klub "Pod Jaszczurami" zasłynął jako miejsce ciekawych spotkań dyskusyjnych, imprez jazzowych itp. Ostatnie lata w działalności "Jaszczurów" przyniosły rozszerzenie prezentacji teatralnych i wystawieniowych. Dużym powodzeniem cieszy się zwłaszcza "Jaszczurowa galeria fotografii". (PAP)

W Poznaniu rozpoczął się IV Kongres ELRA

Wczoraj rozpoczął się w Poznaniu czterodniowy IV Kongres Europejskiego Stowarzyszenia Czasu Wolnego i Rekreacji (ELRA). Tematem jego jest "Człowiek i jego czas wolny". W obradach uczestniczą przedstawiciele 18 państw europejskich oraz Australii i Kanady — w sumie 180 osób. Tego typu wymiarne doświadczenia rozpoczęło 10 lat temu. Pierwszy kongres odbył się w 1970 roku w Genewie (Szwajcaria) i dotyczył "Czasu wolnego dziś i jutro"; drugi w 1973 roku w Krefeld (RFN) — "Miasto środowiskiem życia człowieka" i trzeci w Stavanger (Norwegia) — "Polityka społeczna, a czas wolny w Europie". Organizatorami tego rocznego są: Europejskie Stowarzyszenie Czasu Wolnego i Rekreacji (ELRA), Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu, Polski Komitet do Spraw UNESCO, Europejski Ośrodek Czasu Wolnego i Kształcenia oraz poznańska Akademia Wychowania Fizycznego będąca gospodarzem kongresu.

Na obrady przybyli między innymi kierownik Wydziału Nauki KW PZPR dr Jerzy Filipiak i wiceprezydent Poznania Lucjan Majewski. Otwarcia kongresu dokonał rektor poznańskiej AWF prof. dr hab. Zbigniew Drozdowski. Referat inauguracyjny pt. "Polityka czasu wolnego jako składnik polityki społecznej PRL" wygłosił zastępca przewodniczącego GKKFIS Adam Izdorczyk, na tomiaś referat przewodniczącego ELRA dr Alfreda Ledermana dotyczył przekształcania się polityki czasu wolnego w Europie. Oprócz referatów wprowadzających dotyczących wypoczynku i animacji w rejonie zamieszkania, domów kultury i ośrodków czasu wolnego, rekreacji w rejonie podmiejskim oraz wypoczynku urlopowego program kongresu przewiduje obrady w zespołach problemowych. Uczestnicy z wiedzą także wystawę urządzeń do wypoczynku "Rekreacja — 80", która urządzona na terenie MTP. (zsh)

W Krakowie

Liczne wycieczki szkolne

Tradycyjnie każdego roku na wiosnę Kraków przeżywa najazd wycieczek szkolnych. Organizatorzy wycieczek nie zawsze jednak pozostają w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Kraków dysponuje 610 miejscami w 4 schroniskach młodzieżowych; po zakończeniu roku szkolnego liczba ta ulegnie podwojeniu dzięki uruchomieniu schronisk sezonowych. Kuratorium krakowskiego okręgu szkolnego przygotowało wraz z PTTK — 40 tras zwiedzania Krakowa i okolic, z których mogą korzystać wycieczki szkolne.

Jak wykazują statystyki, blisko 90 procent wszystkich przyjazdów młodzieży szkolnej do Krakowa przypada właśnie na maj — czerwiec. Nie pomagają apele władz miasta o ograniczenie wycieczek do Krakowa w innych terminach. Także biura turystyczne i krakowskie kuratorium sygnalizują coraz liczniejsze fakty nieprzestrzeżenia przez szkoły zarządzenia resortu oświaty i wychowawania zabraniającego wycieczek do Krakowa dzieciom poniżej lat 14, mieszkającym w oddalonych od tego miasta regionach. (PAP)

Posiedzenie Rady "Społem" CZSS

Aktywność wobec rynkowych problemów

Poprawa sytuacji na rynku żywnościowym należy obecnie do najpilniejszych zadań gospodarczych. Ogromną rolę w tym zakresie — poza producentami żywności — odegrać może handel, w tym "Społem" CZSS — organizacja, która zaopatruje w żywność i artykuły codziennego użytku wszystkich mieszkańców miast. W roku ubiegłym sprzedano w społemowskich placówkach handlowych i gastronomicznych towarów wartości 377 mld zł — 32 procent ogólnej wartości wyrobów, która przez handel trafiła do rąk ludności. Działalność handlowa "Społem", mimo własnej produkcji niektórych artykułów (około 10 procent udziału w sprzedaży), uzależniona jest od kontaktów z producentami, głównie z przemysłami: spożywczym, chemicznym oraz drobną wytwórczością. Zapewnienie rytmicznych dostaw, lepsza jakość wyrobów i dostosowanie do potrzeb rynku decydują o ciągłości sprzedaży. W przypadku "Społem" ma ona szczególne

znaczenie ze względu na stosunkowo krótką trwałość wielu artykułów trafiających do jego placówek. Jak wynika z wielu analiz, poprawa zaopatrzenia rynku zależy nie tylko od producentów. Wiele do zrobienia mają tu również sami handlowcy. Wobec istniejących trudności rynkowych powszechnie obowiązująca musi stać się np. zasada "co w magazynie to w sklepie". W istotny sposób na pięciu wywołane trudności w zakupach zmniejszyć może lepsze funkcjonowanie handlu. "Społem" zamierza w tym roku np. ograniczyć do absolutnie niezbędnego minimum zanknięcia sklepów spowodowane inwentaryzacją. Skróci się także terminy wykonywania remontów, rozszerzy — sprawdzone w praktyce — nowy system ekonomiczno-finansowy dużych placówek handlowych. Poruszone powyżej tematy i kierunki działania były 17 bm. głównym tematem obrad Rady "Społem" CZSS. (PAP)

Rozdział zasiłków rodzinnych

Jak wynika ze statystyk ZUS, co trzeci ubezpieczony, zatrudniony w gospodarce społecznej, korzysta z zasiłków rodzinnych. Zasiłkami objętych jest blisko 7,5 mln dzieci. Odnotowuje się stały wzrost liczby osób korzystających z tej formy zabezpieczenia socjalnego. Zmienia się i omiast struktura wydatków. Coraz więcej zasiłków przyznaje się np. na dzieci kalekie, a także rodzin m z

jednym — dwójkiem dzieci. W ostatnich latach zmniejsza się liczba osób pobierających zasiłki podwyższone, co jest konsekwencją ogólnego wzrostu płac. Istnieje potrzeba — zdaniem ekspertów — socjologów — dalszej modyfikacji systemu zasiłków rodzinnych. Zwraca się również uwagę na potrzeby zmiany podstawy uprawniającej do otrzymywania zasiłku rodzinnego. (PAP)

Na Spitsbergenie

Polarnicy czekają na lato

Załoga stacji polarnej PAN w Zatoce Białego Niedźwiedzia na Spitsbergenie po szczęśliwym przezimowaniu przygotowuje się do programu wiosennych i letnich badań. Przez cały czas prowadzone są obserwacje meteorologiczne, sejsmiczne i magnetyczne. Wraz z poprawą pogody rozszerza się zakres prac terenowych, m. in. trwają badania glaciologiczne, hydrologiczne i geomorfologiczne. Na Spitsbergenie noc staje się coraz

krótsza a po 22 kwietnia słońce przez wiele tygodni nie będzie w ogóle chowało się za horyzont. W kraju trwają ostatnie przygotowania do kolejnej wyprawy polarnej PAN na Spitsbergen, która od końca czerwca aż do września prowadzić będzie badania na tej arktycznej wyspie. Wraz z wyprawą uda się na wyspę kolejna zmiana załogi stacji polarnej, która złutuje obecną grupę zimującą. PAP

Szcześliwym być

Dokończenie ze str. 3 wyjaśnione i zaprezentowane. Przed wszystkim "diatego", iż Profesor pozwala nam się rozkoszować w jego wielkiej wiedzy, w myślach najczystszych głów wszystkich epok. Od pierwszej do ostatniej — prawie sześćsetnej strony natykamy się na sentencje różnych ludzi o różnych światopoglądach, z różnych epok. Profesor nie moralizuje. Przekazuje nam wiedzę swoją o szczęściu człowieka. Na kartkach tego dzieła pojawiają się ci, na których myśli jest zbudowany świat etyki, dobra i zła, świat pragnień i dążeń, nadziei i tęsknoty. Taki to był Profesor, taki Uczony, taki Człowiek. Odszedł po dziewięćdziesięciu czterech latach wspaniałego Życia dla innych, dla nas. Jeszcze nie tak dawno — zaledwie rok temu — w jednej z ostatnich swych publicznych wypowiedzi — doradzał miesięcznikowi "Polska" odpowiadając na ankiety "Jak pisać o Polsce i Polakach?" dla zagranicy: ".... należą Polskę i Polaków, dawnych i dzisiejszych

pokazywać takimi, jakimi byli i są, pokazywać zarówno z ich ludzkimi zaletami, jak i wadami. Jest to chyba najlepszy sposób, żeby dać ich poznać, zarówno z właściwościami, które ich wyróżniają, jak i tymi, które ich upodabniają do innych narodów — i pozyskiwać dla nich przyjaciół". Do ostatnich chwil pracował, wydawał via PWN liczne swoje dzieła w językach obcych. M. in. pracował nad autobiografią swojej żony, nad korespondencją z rzeźbiarzem zamieszkałym we Francji Augustem Zamoyskim. I zamierzał — dopiero po siedemdziesięciu latach — wydać swoją rozprawę doktorską o Arystotelesie. O nim w roku 1979 publicysta napisał: daje jeszcze młodszym lekcje pogody ducha, żartu z autoironią włącznie, dobrej pamięci, otwartej życzliwości dla spraw innych ludzi, świetnej, bo z jakąż sympatyczną nonszalancją ukryte organizacji pracownika, twórcę życia. Wychodzi się od Profesora w poczuciu zyskanego szczęścia...

JERZY KOCHAŃSKI

Losowanie premii PKO

Jak poinformował nas Oddział Wojewódzki NBP w Poznaniu w poniedziałek 21. bm. odbędzie się o godz. 9 w sali poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego przy al. Stalinogradzkiej 18 (4 piętro) drugie w tym roku losowanie premii pieniężnych na bony samochodowe PKO wystawione na terenie województwa: gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, piasekińskiego, poznańskiego i wielkopolskiego.

Losowanych będzie 96 premii po 135 000 zł. Natomiast w poniedziałek 28. bm. o godz. 9 odbędzie się w tym samym miejscu losowanie premii pieniężnych wśród posiadaczy książek czek samochodowych PKO, zakazanych na terenie województwa poznańskiego (96 premii po 50 000 zł). (ma)

"Marcinek" ma 35 lat

Dokończenie ze str. 3 ni Barbara Pawlik zatrzymując się przed magazynem mówi — to królestwo naszych lat. Każda — bliska twórcom i widzom, żywa, lubiana. W każdej cząsteczce pracy i kunsztu, wspomnień i satysfakcji. Oto Mefisto, Pik, Romio (z komedii "Doktor Johannes Faust"), którzy w piekielnym ogniu, straszliwym hałasie i skowycie dostarczyli dzieciom niezapomnianych wrażeń, miłej zabawy i "gesiej skórki". Oto Janosik — hełman z żołnierską, wymierzającą sprawiedliwość biednym i bogatym. Oto Don Kichot — romantyczny, ruszający na pomoc dwójki zaginionym kochankom. Jeszcze antyczny bohaterowie muzykału "He fajstos", marionetki z "Lazni" Włodzimierza Majakowskiego "Majowy" i "Szalonej lokomotywy" Stanisława Witkiewicza.

"Pieśni o liście" Johanna W. Goethego. Przychodzą wiarok słomiane chochoły z "Wesela" Stanisława Wyspiańskiego. Marionetki z pałacowej wieży są oryginalną kroniką osiągnięć teatru "Marcinek", który zafundował młodym odbiorcy i zniósł bariery między sceną a widownią. Przed spektaklem słynnego "Tygrysa" Hanny Januszewskiej widzowie witali byli przez aktorów przebranych za tygrysy, wchodzili do teatralnej sali barwnym tunelem. W czasie przerwy dzieciom zakładano kolorowe czapki, symbolicznie czyniąc odbiorców współodpowiedzialnymi za losy bohaterów. W sztuce "Pucydo to straszdydo" sprowokowano małych widzów do wchodzenia na scenę i uczestniczenia w akcji gaszenia pożaru. Kiedy opuszczamy magazyn teatralnych marionetek, pożej

nałne spojrzenia pełne benesarskiej zadumy i spokoju kierują ku nam dworniki i dworniczki z "Odprowy posłów greckich" oraz "Pieśni i fraszek" Jana Kochanowskiego, zatrudkane o losy Rzeczypospolitej, a przechowywane tu Koziółki i wieży ratuszowej — bohaterowie innej sztuki — potwierdzają poznańską genealogię sceny. — Teatr "Marcinek" kończy 35-lecie pracy ze świadomością dobrze spełnionego obowiązku — mówi dyrektor Antoni Konczal. — Nasza scena nie miała by jednak tyłu wspaniałych sukcesów i uznania, gdyby nie po przedni jej dyrektorzy — Leskadia Serafinowicz — obecni konsultant programowy i Wojciech Wieczorkiewicz — pracujący w "Marcinku" jako reżyser. To oni przez długie lata tworzyli ten teatr, a teraz — wspierając go nadal — życzliwie obserwują poczynania swoich wychowanków. JERZY KRĘGIELCZAK

muzea WYSTAWY
W poniedziałki i dni poświadczone wszystkie muzea z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 37) — codziennie g. 10-16.
HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15, śr. i piąt. g. 12-18, sob. i dni przedśw. — za mknicie, "Wyzwolenie i odbudowa Poznania w dokumentach archiwalnym".
HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-17, niedz., sw. 10-18; wystawa: "Ernst Thaelmann".
INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-15, śr. i piąt. g. 11-18, niedz. i sw. g. 10-15, "Henryk Wieniawski" (od 1. IV-30. IV) — 20 IV zamknięcie.
NARODOWE (al. Marcinkowskiego 3) — Galeria Malarstwa Obcego Szuki Średniowiecznej Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9-18, niedz. i sw. g. 10-15, "Prace pedagogów PWSSP" — 25. IV filmy: "Amsterdam", "Vincent van Gogh".
WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE — g. 9-18, niedz. i sw. g. 10-15, od 8. IV do 24. IV — zamknięcie.

Muzeum Adama Mickiewicza (w Śmiełowie) — g. 10-18.
Muzeum Rolnictwa (Szreniawa) — g. 9-16.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — wt., czw., piąt. g. 9-15, pon., śr. g. 12-18, niedz. i święta g. 10-15, sob. i dni przedśw. zamknięte, wolne sob. g. 10-15.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16, niedz. g. 10-18.
Muzeum Łowiectwa Wielkopolskiego (w Uzarzewie) — g. 10-17.
Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza (St. Rynek 34) — g. 11-17, niedz. g. 11-15.
SKANSEN PSZCZELARSKI w Swarzędzu g. 7-17.
WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i sw. g. 10-16.
Muzeum b. obozu karno-sędziowskiego 1843-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. g. 10-16.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10-16 (od 15. IV-30. IV — nieczynne).
Muzeum w Gnieźnie — g. 10-17.
BWA "Arsenal" (St. Rynek) — "Malarstwo J. Lacombleza" (Belgia), "Malarstwo J. Mateza" (Belgia), "Scenografia radziecka" (od 21. IV do 4. V).
PTF (Paderewskiego 7) — "Kobiet" (do 1. V).
PALAC KULTURY (hall pałacu w Sali Wielkiej) — Wystawa fotograficzna "Syberia" — g. 10-20 (do 2. V); hall parterowy wejście główne: "Ludowe i artystyczne rękodzieło wsł" — g. 10-18 (do 4. V).

"ZA WOLNOŚĆ I LUB" — Fryderyk Zbigniew pisze o Włodzimierzu Leninie jako o teoretyku i przywódcy wojskowym rewolucji socjalistycznej.
"W PRAWIE I ŻYCIU" — Antoni Szybki publikuje rozmowę z marszałkiem Wasyljem Czujkowem, słynnym dowódcą radzieckim m. in. z okresu walk o Poznań o tym, jak przyjmował kapitulację Berlina.
"NOWYCH CZASACH" — wy powiadają czołowych specjalistów z dziedziny biologii i medycyny kosmicznej na temat: "Czy praca w kosmosie ma granicę?" Mówią członkowie Akademii Nauk ZSRR prof. Oleg Gazienko, dyrektor Instytutu Problemów Medycyny-Biologicznych Awetika Burnazjan i szef Zarządu Biologii i Medycyny Kosmicznej Ministerstwa Zdrowia dr. Nikołaj Garowski.
"ZOLNERZU POLSKIM" — Edward Frankowski w publikacji "Ostatni sołtys" przedstawia syl-

CO W PRASIE
wską generała Aleksandra Waszkiewicza, obecnie paterona Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile, a w ostatnich latach wojny dowódcy 5 dywizji piechoty 2 Armii Wojska Polskiego, generała, który zginął w ostatniej fazie wojny.
"ŻYCIU LITERACKIM" — o literaturze polskiej w roku 1979 mówią Zbigniew Bauer, Włodzimierz Maciąg, Witold Nawrocki, Jan Pieszczachowicz, Bogdan Rogacki i Andrzej K. Waskiewicz. Charakterystykę przedstawioną w tych wywiadach oddaje tytuł publikacji: "Fikcja czy zapis?".
"TRIGODNIKU KULTURAL-

SPORTSPORT

Piłkarze Włoch faworytami w Turynie

W sobotę, 19 bm. o godz. 16.30 na stadionie w Turynie piłkarska reprezentacja Polski rozegra swój czwarty mecz w tym sezonie. Przeciwnik — Włochy, będąc niewątpliwie najtrudniejszą z dotychczasowych. Piłkarze Włoch, przygotowujący się do czerwcowych finałów mistrzostw Europy, rozegrali w tym roku dwa mecze międzypaństwowe, wygrywając z Rumunią 2:1 i Urugwajem 1:0. Reprezentacja Polski będzie

ostatnim już partnerem „squadry” przed mistrzostwami. Nasza reprezentacja wielkie cele ma w dalszej perspektywie, a obecnie jest wciąż na etapie eksperymentów. Faworytami i to zdecydowanym będą więc Włosi. Polacy także spragnieni są sukcesu. Ostatnie sprawdziany nie były zbyt udane, a po przegranych z Węgrami i Belgią (po 1:2), przydałby się chociażby remis z silnym renomowanym przeciwnikiem (PAP)

Hokej na trawie

Zwycięstwa Warty i Poczłowca

W środę rozegrano w Poznaniu dwa spotkania I ligi hokeja na trawie. Warta pokonała silny zespół LKS Rogowo 3:1 (2:0) zdobywając bramki ze strzałów Otulakowskiego (2) i L. Tórza. Było to interesujące, zwłaszcza w I połowie, spotkanie. „Zieloni” początkowo wyraźnie przeważali. Później gra się wyrównała, a w II połowie nieco więcej z gry mieli goście.

zwyciężył Pomorzanka. Wynik 4:1 (3:1) nie oddaje przebiegu wydarzeń na boisku. Poczłowiec miał bowiem wielką, a momentami przynajmniej przewagę, Górzej było jednak ze skutecznością i tylko Rachwałski (dwukrotnie) oraz Krus i Matuszyński zmusili do kapitulacji bramkarza gości. Tak więc nadal w tabeli prowadzi Poczłowiec — 18 pkt., przed Wartą — 17. W czwartek o godz. 16 Warta grała z Pomorzanką, a o 16.30 Poczłowiec z LKS Rogowo. (ad)

Lider i obrońca tytułu Poczłowiec zgodnie z przewidywaniami

Nieudany start polskich koszykarek

W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju koszykarki kobiet w Gdańsku Polska i nieoczekiwanie przegrała z Włochami 67:73 (40:35). Punkty dla Polski zdobyły: Januszkiewicz 18, Wotulajewicz 16, Iwaniec 10, Janowska 8, Jaworska 1, Linka po 6, Kaluta 4, Pawlak i Komorowska po 2.

ME w badmintonie

Nadal dobrze spisuje się reprezentacja Polski w rozgrywanych w Groningen mistrzostwach Europy w badmintonie. W ostatnich pojedynkach w grupie V Polacy odnieśli dwa wysokie zwycięstwa, wygrywając po 5:0 z Portugalia i Włochami. Polacy, którzy w czterech meczach zgromadzili 8 punktów i zajęli zdecydowanie pierwsze miejsce w swej grupie, uzyskali tym samym prawo walki o awans do grupy IV. Przeciwnikiem polskiego zespołu w meczu o awans do wyższej grupy będzie reprezentacja Finlandii — ostatnia drużyna grupy IV. (PAP)

Wprawdzie Polki przez dłuższy czas minimalnie prowadziły kilkanaście punktami, ale w drugiej połowie nie potrafiły sobie poradzić z agresywną strefą Włoszek. Ponadto boisko kolejno w drugiej połowie za 5 osobistych przewinień opuściły Iwaniec, Kaluta, Linka i Wotulajewicz.

Imprezy dla zmotoryzowanych turystów

W niedzielę 20 bm. Komisja Turystyki Automobilklubu Wielkopolskiego organizuje rajd będący eliminacją turystycznych samochodowych mistrzostw AW. Długą trasę wynosi 65 km, a start do imprezy nastąpi o godz. 9 sprzed siedziby NOT przy ul. Stalingradzkiej 5/9. Zgłoszenia przyjmuje biuro AW przy ul. Mielnickiego 16.

W przyszłą niedzielę 27 bm. odbędzie się organizowany przez Poznański Klub Motorowy PTKK „Piemysław” XI motorowy rajd młodzieżowy przyrody. Start nastąpi na polanie lasu Zielonec przy ul. Smołdzinowskiej za Fabryką Samochodów Rolniczych, a meta znajdować się będzie w Skokach. Posiadacze pojazdów mechanicznych zgłaszają się mogą w każdy piątek w lokalnym klubowym w Poznaniu/Starzy Rynek 90 od godz. 19 do 20 lub listownie na adres sekretarza z równoczesnym płaceniem wpisowego: Wanda Jarochowska, 81-653 Poznań, Osiedle Przyjaźni 18E m. 46. (wb)

W pozostałych meczach pierwszego dnia padły następujące rezultaty: Kuba — CSRS 82:66 (49:33), ZSRR — Węgry 106:53 (56:19), Polska II — Włochy 67:72 (39:40).

PAP

Poznański sędzia na igrzyskach w Moskwie

Duże wyróżnienie spotkało poznańskiego sędziego klasy między narodowej piłki ręcznej — Władysława Arciszewskiego, który w pałacu ze szczytnym Zdzisławem Jezionym wyznaczony został przez Międzynarodową Federację Piłki Ręcznej (IHF) do sędziowania meczów odbywających się w ramach moskiewskich igrzysk olimpijskich.

Biegacze przelajowi ze Swarzędza najlepsi

W Błażewku odbyły się II mistrzostwa gmin województwa poznańskiego w biegach przelajowych. W zawodach uczestniczyło 37 ośmiuosobowych reprezentacji z 20 gmin. Rywalizowała ze sobą młodzież roczników 1968—1969, na dystansach od 600 m do 1200 m. Najlepszymi w końcowej klasyfikacji okazali się już po raz drugi młodzi biegacze z gminy Swarzędz, którzy wyprzedzili pierwszą i drugą reprezentację gminy Środa. Warto zaznaczyć, że biegacze ze Swarzędza wygrali 4 biegi i wszyscy występujący w reprezentacji tej gminy są uczniami Zbiorczej Szkoły Gminnej nr 2. (jz)

Wyróżnienie jest tym większe, że po raz pierwszy w historii igrzysk polscy sędziowie będą prowadzić zawody tej rangi. Para poznańsko-szczytniaka odbyła kurs kwalifikacyjny i obserwacyjne po których wraz z 11 pozostałymi dwójkami sędziowskimi z innych krajów weźmie udział w sędziowaniu meczów szczyptornistów w Moskwie. (kar)

Natomiast w Poznaniu odbył się finałowy turniej chłopców. Najlepszą drużyną okazała się reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 25 przed SP nr 44 i SP nr 49 — wszyscy z Poznania. (abe)

Szkolne turnieje w siatkówce

We wrześniu rozegrano finał wojewódzki w siatkówce dziewcząt szkół podstawowych. Zwycięzcy Zbiorczej Szkoły Gminnej z Wresni przed Szkołą Podstawową nr 2 w Puszczykowie i Zbiorczą Szkołą Gminną z Chrzypka Wielkiego.

Mistrzostwa Polski uczelni rolniczych

Szczyptornicy poznańskiej AR najlepsi

Pełnym sukcesem studentów poznańskiej Akademii Rolniczej zakończyły się rozgrywane w Arenie mistrzostwa Polskiej uczelni rolniczych w piłce ręcznej. W środę w ostatnim dniu turnieju poznańscy zwycięzcy Siedlce i tym samym zapewnili sobie tytuł mistrzów Polski. W drodze do tytułu mistrzowskiego zespół trenowany przez Włodzimierza Losińskiego pokonał Olsztyn 38:15, Rzeszów 32:19, Lublin 31:20, Bydgoszcz 20:10, przegrał natomiast z Krakowem 19:20. Tytuł wicemistrzowski zdobył ze

spół AR-T z Bydgoszczy przed AR Krakowem.

Dalsze miejsca przypadły: 4. WSRP Siedlce, 5. AR-T Olsztyn, 6. AR Szczecin, 7. AR Warszawa, 8. AR Rzeszów, 9. AR Lublin, 10. AR Wrocław. W plebisycie przeprowadzonym wśród trenerów i sędziów najlepszym zawodnikiem turnieju uznano Macieja Maciejewskiego z Bydgoszczy, najlepszym bramkarzem został Andrzej Podszewca, a najsukuteczniejszym strzelcem Antoni Mądry (59 bramek) — obaj z Poznania. Drużyna mistrzów wykazała się także najbardziej sportową postawą na boisku za co otrzymała nagrodę Fair Play. (kar)



Piątek 18 IV

PROGRAM 1
15.05 — Redakcja „Szkoła zapowiada”;
15.25 — NURT: „Rozwój umiejętności uczenia się w toku interakcji”;
15.55 — Obiektyw;

Sobota 19 IV

PROGRAM 1
8.40 — „Rytm czasu” — dyskusja nad społecznymi źródłami ruchu artystycznego w Związku Radzieckim (kol.);
9.00 — „Czysta chirurgia” — film wojenny TP (kol.);
9.55 — „Poranek z kulturą” — prezentacja aktualnych wydarzeń kulturalnych (kol.);
11.25 — „Gwiazdozbiór” — Wasilij Szukszyn — program o wybitnym aktorze radzieckim (kol.);

STUDIO 2, w tym:
12.20 — Rysunkowe filmy dla dzieci „Wakacyjna przygoda”, „Jak wielbił i osiołek chodził do szkoły”;
12.55 — „Korespondent TVP w Moskwie przedstawia” — reportaż o miejscach, w których przebywał W. Lenin;
13.10 — „Adzaria” — program rozrywkowy z udziałem zespołu pieśni i tańca z Gruzji;
13.40 — Gość Studia 2 — Jerzy Rożyński, jeden z absolwentów uczelni radzieckiej;
13.50 — „Łotewska suita” — film z republiki radzieckiej;
14.40 — Gość Studia 2 — Danuta Malinowska, kierowniczka naj-

Niedziela 20 IV

PROGRAM 1
7.30 — Alarm przeciwpożarowy (kol.);
7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
8.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnia” (kol.);
8.20 — „Telewizjada” — sport dla wszystkich (kol.);
9.00 — Telekanal Telewizji Dziewięciu i Chłopców — w programie: „Mistrz intelektu”, „Listy od Sasy” oraz film fab. TV angielskiej z serii „Dick Turpin”, odc. pt. „Mistrz” (kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.50 — Transmisja międzynarodowej manifestacji na terenie

Poniedziałek 21 IV

PROGRAM 1
15.25 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — Plastyka — „Kształtowanie wrażliwości twórczej i społecznej”. Cz. 1. Wylk.: dr Anna Trojanowska;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Zwierzyniec” — o akcji przesiedlania żubrów (kol.);
16.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
17.25 — Studio Telewizji Młodych;
17.45 — „Ucieczka z krainy złota” odc. V filmu przygodowego TV czechosłowackiej (kol.);

Wtorek 22 IV

PROGRAM 1
15.25 — Telewizyjny Klub Seniora;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
16.55 — „Interstudo” — program poświęcony 35-rocznicy Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską a ZSRR (kol.);
17.30 — „Test” (kol.);
17.45 — Sonda: „Róża Wiatrów” — problemy orientacji w przestrzeni. Nawigacja, metody i aparatura na lądzie, wodzie i powietrzu (kol.);

Środa 23 IV

PROGRAM 1
15.25 — NURT — Matematyka, kl. V — „Prostokątny układ współrzędnych”. Wylk.: dr Jerzy Lisiewicz;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
17.40 — „Losowanie Małego Łotka i Express Łotka”;

Czwartek 24 IV

PROGRAM 1
15.25 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dziewięciu i Chłopców w programie cz. in. „Turniej gospodarnych” oraz kolejny odcinek filmu fab. TV angielskiej z serii „Złoto Huntera” (kol.);
17.25 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
17.50 — Studio Telewizji Młodych;
18.10 — „Pro memoria” — film dok. o udziale żołnierzy Armii

16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
16.55 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.25 — Studio Telewizji Młodych;
18.00 — „Czterdziestolatek”, odc. XI pt. „Cudze mieszczące, czy li świadek obrony” — film fab. TP (kol.);
18.30 — Dobranoc (kol.);
19.00 — Ała Pugaczowa — recital piosenkowski (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Nasi goście” — program ukazujący tegoroczne Dni Kultury Radzieckiej (kol.);

STUDIO GAMA

20.35 — „Fonogama przedstawia”;
21.35 — „Dziwowski mówi Mroźka”;
większej w Polsce księgarni radzieckiej;
14.45 — „Lada, Niwa, Gaz” — program o przemysle motoryzacyjnym w ZSRR;
15.10 — Relacja z przekątnia przez mjr. J. Lipińskiego nagrody zdobytej przez niego w teleturnieju „Gram dla...”;
15.15 — Dziennik (kol.);
15.25 — „Turniej marzeń”;
15.55 — „Samotny trubadur” — program rozrywkowy z udziałem francuskiego piosenkarza Serge Kervala;
16.15 — Gość Studia 2 — rozmowa z K. Gradowskim o festiwalu filmów o sztuce i jego filmie „Non Kamera”;
16.25 — „Za 5 minut mecz” — przypomnienie historii spotkań Polska — Włochy;
16.30 — Bezpośrednia transmisja z Turynu meczu piłkarskiego Polska — Włochy;
17.15 — Poradnik dobrych obyczajów — o zachowaniu się na imprezach sportowych;
17.25 — II połowa meczu Polska — Włochy;
18.15 — „Muppet Show” — w programie gościem będzie Julie Andrews;
18.40 — „Za tydzień Studio 2 w Bielsku-Białej” — zapowiedź programu o fabryce Samochodów Małolitrażowych;
18.50 — Dobranoc;

22.00 — Bolesław Leśmian: „Laska” — widowisko poetyczno-muzyczne (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
22.55 — „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód” — radz. film fab (kol.);

PROGRAM 2

15.35 — „Pegaz” (powt.);
16.10 — „Poligon” (powt.);
16.25 — Język francuski — Kurs podstawowy, l. 25 (kol.);
17.00 — Kino „Obieżyświat” — film etnograficzny — folklorystyczny ukazujący życie, pracę i wierzenia jednej z grup etnicznych zamieszkujących podnóża Himalajów (kol.);
17.30 — „Piosenki, które lubimy” Wylk.: Joe Dassin, Agida Pokan, Enrico Macias, Erick
19.00 — „W świecie dzikich zwierząt” — wydra morska;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Pogoda dla bogaczy”, odc. III drugiej serii filmu fab. TV USA;
21.00 — „Mount Everest” — film o zimowym zdobyciu szczytu przez polskich alpinistów;
21.30 — Historia muzyki rozrywkowej — zapowiedź dokumentalnej serii o muzyce rozrywkowej i jej gwiazdach;
20.35 — „O śmiechu prawie wszystkim” — radziecki film o przyczynach i skutkach śmieiania się;
22.20 — Wifon przedstawia polskich chopinistów;
22.30 — „Świadkowie”;
22.40 — Wiadomości dziennika i wiadomości sportowe;
22.55 — „Wszystko za wszystko” z dr M. Wisłocką;
23.25 — „Klaudyna” — II część filmu fab.;

PROGRAM 2

12.25 — „Kineskop” — kobieta w krajach socjalistycznych, jej znaczenie i awans w różnych dziedzinach życia (kol.);
12.55 — Teatrzyk dla Przedszkolaków — „Felek Wróblek”;
13.25 — Koncert finałowy XV Festiwalu Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej w Ładku-Zdroju. W programie utwory: Piotra

PROGRAM 2

8.35 — Program dnia;
17.05 — Studio Bis dzieciom: bajka rysunkowa „O skrzacie i jego chacie”, goście w Studio — dzieci, bajka rysunkowa „Bohaterki chłopcy”;
17.25 — Tańcy, folklorystyczny zespół z Kamczatki „Mengo”;
17.40 — Gość w Studio — z Dymitrem Bierukowem, korespondentem radzieckiej telewizji w Polsce, o najnowszych modelach samochodów rozmawia Ewa Piątkowska i Włodzisław Zientarski;
17.45 — „Niwa, Lada, Gaz” — reportaż o radzieckim przemysle motoryzacyjnym;
18.05 — Gość w Studio — red. Stanisław Augustów (reporterskie anegdoty);
18.18 — „Republika Słowia” — Uz-

PROGRAM 2

18.10 — Studio Telewizji Młodych;
18.40 — Radzimy rolnikom (kol.);
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — Recital Zanny Biczewskiej — spotkanie z pieśnią kadawą, której artystka nadała nową sens i nowe formy wyrazu (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
19.40 — „Cham” — film fab. TP (kol.);
21.35 — Mistrzostwa Europy w zapasach;
21.55 — „Camerata” — magazyn muzyczny;
22.30 — „Planeta Ziemia” — „Rome sapiens” (kol.);
22.50 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Zwierzyniec” (powt.);

PROGRAM 2

17.55 — I liga piłki nożnej — sprawozdanie z meczu;
18.30 — Dobranoc (kol.);
19.00 — „Exlibris” — wydawnictwa literatury rosyjskiej i radzieckiej w Polsce. Rozmowa z pisarzami radzieckimi, wieczerze poezji armeniskiej w Stariej Prochowni (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Sprzeżenie zwrotne” — radz. film fab. (kol.);
21.45 — Puchar Europy w piłce nożnej i mistrzostwa Europy w zapasach;
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Trybuna Lharska” (kol.);

PROGRAM 2

18.30 — „Camerata” (powt.);
18.35 — Wieczór przygody i podróży (powt.);
18.40 — „Dom i my” (kol.);
18.45 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 26 (kol.);
18.50 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 26 (kol.);
18.55 — „Mam pomysły” — program publicystyczny (kol.);
19.00 — Tawński Zespół Pieśni i Tańca — program TV radzieckiej (kol.);
19.15 — Kino Telewizji Najmłodszym. W programie filmy: „Jak Zwirek i Muchomorek zasądzi ziarenko” (CSRS), „Kwiecień — plecień” i „Pierwsza kapiel” (polski);
19.45 — „Lada” — Młodzieżowy

Charden i Sone, Demis Rossos, Raffaella Carrà i Michel Sardou (kol.);
17.50 — Informator turystyczny (kol.);
18.20 — Klub Jazzowy Studia Gamma — festiwal „Old Jazz Meeting 80” W programie wystąpią polskie zespoły jazzu tradycyjnego: „Swing Workshop”, „Jazz Band Ball z radzieckim puzonistą Aleksiejem Kanunnikowem i „Hagaw” (kol.);
18.10 — Teleskop;
18.20 — Dziennik (kol.);
20.10 — Premiera w Dwójce: „Przyroda” — czechosł. film fab (kol.);
21.25 — 24 godziny (kol.);
21.45 — Hokej: Szwecja — ZSRR (kol.);

Czajkowskiego, Sergiusza Rachmaninowa, Dymitra Szostakowicza i Arama Chaczaturiana (kol.);
14.20 — Popołudnie wiedzy i fantazji (kol.);
15.20 — „Historia olimpiad” (Meksyk — 1968 rok) (kol.);
16.20 — „Wszystko już było” — Muzyczne strofy”. Wyst.: Elżbieta Wojnowska, Marek Głuchuta, Lucja Prus, Czesław Niemen i in. (kol.);
16.55 — „Miasto w czerni” — film fabularny TV węgierskiej (niem. staryczno-przygodowy), odc. I pt. „Podejrzanie” Siedmiocinkowy serial — adaptacja powieści XIX-wiecznego pisarza Kalmana Mikszathsa (kol.);
17.45 — Piosenki aktorskie — program rozrywkowy (kol.);
18.10 — „Wielka miłość Balzaka” — film fabularny TP, odc. IV pt. „Komedia ludzka” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Teatr Wspomnień — 1970: Ireneusz Iredyński — „Historia uczucia”;
21.05 — „Telefon 110” — film kryminalny TV NRD, odc. pl. „Kłopotliwy świadek” (kol.);
22.20 — Międzynarodowy Turniej Bałycki w Koszykowie Kobiet — sprawozdanie z meczu Kuba — Polska (kol.);
23.00 — „Piosenki z osmiu stoł” (kol.);

3.30 — Teatr Telewizji — „Wielki człowiek” (powt.) (kol.);
10.20 — „WOBEC HISTORII I WSPÓŁCZESNOCISCI — BLOK FILMOWY”;
10.25 — „Kropka, kropka, przecinek” — radz. film fab.;
11.30 — „Lenin w Polsce” — polsko-radziecki film biograficzny;
15.25 — „Legenda” — polsko-radziecki film fab.;
14.50 — „Dworzec Białoruski” — radz. film fab.;
16.25 — „Romanca o zakochanych” — radz. film (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.15 — „Biedni rycerze” — radz. film fab.;
21.25 — Sportowa niedziela (kol.);
21.35 — „Zenia, Zeniczka i Katiuszka” — radz. film (wojenny);

19.05 — Bisuj gwiazdy Studia-2;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
19.40 — Bisuj gwiazdy Studia-2;
20.20 — Gość w Studio — rozmowa o przygotowaniach do XVI Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze z Eugeniuszem Majchrakiem — kierownikiem muzycznym tej imprezy;
20.30 — „Różne welenia Ludmiły Gurczenko” — program rozrywkowy;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Gwiazda o swojej pracy — Ewa Szykulska;
21.45 — „Sierioża” — radziecki film fab.;
23.05 — Bisuj gwiazdy Studia 2.

magazyn techniki: 50 lat polskiego krótkofalarstwa, Telegazeta, Jak zrobić samodzielnie automatyczne zasłony Blamerang — Jak i dlaczego?;
18.15 — Poradnik motoryzacyjny (kol.);
18.25 — Wieczory historyczne: „Sąd nad złotą wolnością” — przedstawienie dzisiejszego społeczeństwa historyków na dzieło Kosak-Szuckiej;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Wieczór przygody i podróży (kol.);
21.30 — „Młodzi gniewni” — włoski film fab. (kol.);
21.40 — 24 godziny (kol.);
podstaw kultury muzycznej”. Wylk.: doc. dr hab. Maria Przychozińska;
20.40 — NURT — Matematyka, kl. V — Przykłady równań i nierówności nieliniowych”. Wylk.: dr Jerzy Lisiewicz;
21.10 — NURT — Psychologia — „Rozwój umiejętności uczenia się w toku interakcji”. Wylk.: dr Hanna Rylke;
21.35 — 24 godziny (kol.);
21.45 — Ekran reporterów: „Na krańcach wielkiego kraju” — reportaż filmowy (kol.);
22.15 — „Okno północy” — film sensacyjny TP;
22.50 — Bez recepty: „Życie poza domem” — magazyn dla rodziców (kol.);

Radzieckiej w walkach o wyzwolenie Polski spod okupacji;
16.35 — Radzimy rolnikom (kol.);
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — Gra Aleksander Słobodanik — wybitny pianista radziecki, goszczący z okazji Dni Kultury Radzieckiej w Polsce (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Powrót Świętego” — film fab. TV angielskiej, odc. pt. „Zagrożenie” (kol.);
21.05 — „Pegaz” — magazyn aktualności kulturalnych (kol.);
21.50 — „Lekarz radzi” (kol.);
21.55 — „Wszystko za wszystko” z dr. Michałną Wisłocką (kol.);
22.55 — „Interstudo” (powt.);

Table with 2 columns: Day (18 Piątek, 19 Sobota, 20 Niedziela) and Program details (Apolonia Bogusława, Adolfa Tymona, Agnieszka Czesława, Słońce: 5.48-19.36)

WRZESNIA: piąt., sob., niedz. „Violette i Francois” (fr.). „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.). sob., niedz. „Bocianie gniazdo” (pol.).

Bachmaninowa (stereo); 21.35 Kwartet Węgierski gra wszystkie kwartety smyczkowe Belli Bartoka (stereo); 22.16 Kraje i wydarzenia; 22.35 Przyjaźń i współdziałanie — realizacja leninowskiej idei internacjonalizmu w 35-tą rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy Polsko-Radzieckiej.

Wy Magazyn Wojskowy; 18.45 Z albumu polskiej piosenki; 19.30 Muzyka polska; 10.50 Transmisja międzynarodowej manifestacji na terenie b. obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka (w 25 rocznicę wyzwolenia więźniów z hitlerowskich obozów koncentracyjnych); 12.45 Muz. pop.; 13. Stuczynych; 14.30 W Jezioranach; 15. Konc. zyczeń; 16.05 Teatr PR — „Wycieczka dorosłych”; 16.50 Razem z S. Krajewskim; 17. Spiewamy razem — Młodzieżowy Festiwal w Toruniu; 18.10 VII Tydzień Kultury Języka „Nadużywanie wyrazów obcych i słów modnych”; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20. Konc. zyczeń; 21.05 Z dzieł kabaretu, odc. XXIV; 22. Telegramy muzyczne ze świata; 22.30 Moja audycja muzyczna; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Big Band Thada Jonesa i Milla Levisa.

TEATRY

POZNAN WIELKI — piąt. g. 19 Polski Teatr Tańca: „Kropie deszczu”; „Sekunda”; „Spirala ciszy”; sob. g. 17 „Dziadek do orzechów”; niedz. g. 18 Tryptyk: „Płaszcz”; „Siostra Angelika”; „Gianna Schicchi”.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6.25 Sygnaly dnia; 9 Cztery pory roku; 10.25 Niezapomniane stronice „Opowiadania” — M. Choromańskiego; 10.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowco; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Z fonoteki Studia „Gama”; 13.20 Jazz nad Odrą; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.40 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.35 Koncert zyczeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Pieśń i tańce Włoch; 20.05 Wirtuoz różnorodnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.33 Magazyn Kultury Pr. I; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnaly dnia; 9 Cztery pory roku; 10.25 Niezapomniane stronice „Opowiadania” — M. Choromańskiego; 10.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowco; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Z fonoteki Studia „Gama”; 13.20 Jazz nad Odrą; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.40 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.35 Koncert zyczeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Pieśń i tańce Włoch; 20.05 Wirtuoz różnorodnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.33 Magazyn Kultury Pr. I; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

PROGRAM II: 8 „Niedzielne spotkania” — pr. literacko-muz.; 12.05 Poranek symfoniczny z nagran Ork. PR i TV w Krakowie; 13 Teatr PR — sceny z „Etydy Rewolucyjnej” — M. Szabrowa; 14.35 Nepal — legendy, muzyka, obrzędy spod Himalajów; 15 Radio wy Teatr dla Młodzieży — „Biełkiny wieloryb” cz. I; 15.45 Horskop; 16 Recital chopinowski — S. Francois; 16.30 „Trzećcia strona medalu” — odc. XIV — radiowy serial estradowy; 17.35 Gra pianina J. Godziszewskiego; 18 Wspomnienia Z. Stachurskiego; 18.35 Felieton public. Międzynar.; 18.45 — „Moda i piosenka”; 19 Recital grupy „Matija Bazar”; 19.20 Studio Młodych — Rozgl. Harcerska; 20 Wielec artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko — strategia i obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Rozmaitości muzyczne; 22 L. van Beethovena — V Symf. c-moll; 22.30 „Kocham swoją gwiazdę, czyli mój język awaryski”; 23 Arcydzieła muzyki dawnej — solowe kantaty Bacha; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA BUK: piąt., sob., niedz. „Zemsta różowej pantery” (ang.), sob., niedz. „Piotrus i Czerwony Kapurek” (pol.).

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Teatr PR Dni Kultury Radzieckiej „My niżej podpisani”; 10.40 Groch z kapusta; 11 Konc. chopinowski; 11.35 Radioproblemy; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.23 Utwory M. Ravela; 12.55 „Odłot na południe” — gra zespołu Rozgl. Wrocławskiej; 13 Magazyn wędkarski; 13.15 J. S. Bach: „Preludium i fuga h-moll”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 Wędz. lepiej, nowoczesniej; 14.30 Dla dzieci „Hamak”; 14.50 Czata — magazyn wojskowy SM; 15.05 Muz. Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Piosenki Starszych Panów; 16.10 Przykrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czyż znasz tę księżkę?; 17 Z archiwum jazzu 17.20 „Rodzina Lubawinów” — fragm. pow.; 17.40 Rep. „Oczyszczanie”; 18 Muzyczne Archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Czas i ludzie; 19 Matysiakowice; 19.30 Po premierze — „Tannhausera” w Teatrze Wielkim w Łodzi; 20 „O meczestwie rapsoz pozgonny” T. Sarnieckiego; 20.15 Recital klawesynisty R. Gerlina; 21.40 D. Fischer Dięskat śpiewa pieśni Regera; 22 „Na własnym podwórku”; 23 Mistrzowie interpretacji muzyki dawnej; T. Berganza śpiewa Vivaldiego; 23.35 Co słychać w świecie.

PROGRAM III: 8.35 Co kto lubi; 9 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 9.10 Komu piosenka; 9.30 W stronę kultury; 9.30 Solo na harmonijce ustnej; 10.60 minut na godzinę; 11 Solo na dobro; 11.15 Niedzielną szkółka muzyczna; 12 „Szach generala” — 2 odc.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydział tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum PR. III; 15 Rep. „To co z tą niedzielą”; 15.20 „Piecioksięg” — nowa płyta Dev'a Greenslade'a; 16 „Walec” — monodram; 16.31 Znajomi z estrady; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Znajomi z estrady; 19.35 Opera V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Ślad po sercu” — aud. poetycka; 21 Sztuka L. Stokowskiego; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 J. Szaniawski „Opowieści prof. Tutki”; — wieczór piętasty; 22.31 Znajomi z estrady; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Wieczorne spotkania z I. Rebrovem; 23.45 Dzieła wszystkie M. de Falli — „Oczarowanie Chopina”.

PROGRAM III: 8.35 Co kto lubi; 9 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 9.10 Komu piosenka; 9.30 W stronę kultury; 9.30 Solo na harmonijce ustnej; 10.60 minut na godzinę; 11 Solo na dobro; 11.15 Niedzielną szkółka muzyczna; 12 „Szach generala” — 2 odc.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydział tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum PR. III; 15 Rep. „To co z tą niedzielą”; 15.20 „Piecioksięg” — nowa płyta Dev'a Greenslade'a; 16 „Walec” — monodram; 16.31 Znajomi z estrady; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Znajomi z estrady; 19.35 Opera V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Ślad po sercu” — aud. poetycka; 21 Sztuka L. Stokowskiego; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 J. Szaniawski „Opowieści prof. Tutki”; — wieczór piętasty; 22.31 Znajomi z estrady; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Wieczorne spotkania z I. Rebrovem; 23.45 Dzieła wszystkie M. de Falli — „Oczarowanie Chopina”.

Dotychczas Warta — wkrótce Notec

Więcej barek z kruszywem na wielkopolskich rzekach

Gdy PKP i PKS „sapia” pod naporem ładunków, barki często nie mają czego wozic. Zważywszy, że transport wodny jest najtańszy, jego niepełne wykorzystanie stanowi dużą stratę gospodarczą. M. in. jako szlak transportowy niedostatecznie wykorzystana jest Notec — w porcie „Żegluga Bydgoskiej” w Krzyżu (Piłskie) przeładowuje się znacznie mniej towarów niż jest to możliwe.

Wszystko wskazuje, że niebawem tłoczniej zrobi się na Noteci. „Żegluga Bydgoska” — jak dowiedzieliśmy się w jej dyrekcji — zaczęła przygotowywać się do zwiększonych zadań przewozowych w nadchodzącej pięcioletce. Wiąże się one z obsługą właśnie portu w Krzyżu. Tam bowiem geolodzy odkryli niedawno duże złoża kruszywa o zasobach sięgających 18 milionów ton. Ma więc powstać w Krzyżu kopalnia kruszywa, w które zaopatrzy się przede wszystkim budownictwo Piłskie, a jeśli będzie to możliwe — także ościenne województwa. Budulec transportowany będzie z Krzyża do różnych miejscowości głównie barkami.

Tak więc nie tylko Wartą kursować będą barki z kruszywem. Na razie jest ono dowożone w ten sposób tylko na plac budowy Poznania, ale dzięki nowej kopalni i transportowi Notecią zmniejszy się zapewne niedobór kruszywa także w innych częściach Wielkopolski. Port w Krzyżu zostanie odpowiednio przygotowany do nowych zadań, a „Żegluga Bydgoska” zapewni tabor. (boj)

1000 kursów — wyższe kwalifikacje

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu stara się coraz lepiej kształcić kadry dla usług w Wielkopolsce — m. in. dla warsztatów rzemieślniczych i placówek obsługujących rolnictwo. I tak w ubiegłym roku przygotowano ponad 2 300 osób do działania w usługach socjalno-bytowych, a z myślą o pracy na wsi (w tym również w rolnictwie i gospodarce żywnościowej) — ponad 10 000 osób.

CZAS PRACY HANDLU

W WOLNĄ SOBOTĘ W POZNANIU

SOBOTA — 19 kwietnia 1980 r.

- czynne będą wszystkie sklepy ogólnospożywcze w tym również mięsne, warzywniczo-owocarskie, rybne, piekarnicze i nabiałowe (z wyjątkiem jednoosobowych) — od godz. 7 do 11, - sklepy wino - cukiernicze i spirytusowe — od godz. 10 do 14, - punkty sprzedaży drobnotalicznej „Ruch” — od godz. 6 do 20, - sklepy w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika — od godz. 9 do 20, a placówki „Ruchu” w tym przejściu — przemienne — od godz. 5 do 14 i od godz. 14 do 22, - targowiska — czynne będą — od godz. 6 do 16, a punkty sprzedaży owoców i kwiatów na targowiskach — od godz. 19, - zakłady gastronomiczne — czynne będą — jak w każdy dzień roboczy, - PDT „Okrągłak” — czynny będzie — od godz. 10 do 15, - dyżurne sklepy spożywcze: plac Wielkopolski 4, Rakoczego/Os. Przyjaźni, Dąbrowskiego 20, Dąbrowskiego 82, Głogowska 72, Ściegiennego 50, Dzierżyńskiego 119, Opolska 9, Os. Powstań Narodowych, Os. Czecha 21B, — od godz. 11 do 18, - dyżurne kwaciarnie — czynne będą — od godz. 10 do 13.

NIEDZIELA — 20 kwietnia 1980 roku

- czynne będą wyznaczone sklepy ze sprzedażą pieczywa i mleka w folii: Szkoła 8, Głogowska 85, Lampego 8, Rycerska 35, Limbowa 5 — od godz. 7 do 11, - sklepy spożywcze: Dąbrowskiego 41a, Os. Powstań Narodowych, Głogowska 27, Dzierżyńskiego 146, 27 Grudnia 13, Os. Kosmonautów „Megasam”, — stoisko z pieczywem, makiem i art. podstawowymi, — stoisko z wyrobami cukierniczymi i art. monopoliowymi — od godz. 9 do 14, - sklepy wino - cukiernicze HSI „Równość” — od godz. 10 do 16, - wyznaczone kwaciarnie — czynne będą — od godz. 10 do 13, - punkty sprzedaży „Ruch” (50 proc.) — od godz. 7 do 13, - punkty sprzedaży detalicznej w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika — od godz. 10 do 20, a placówki „Ruchu” w tym przejściu — przemienne — od godz. 7 do godz. 13 i od godz. 13 do 19, - zakłady gastronomiczne — czynne będą — jak w każdy niedzielę.

PROGRAM IV: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM V: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM VI: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM VII: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM VIII: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM IX: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM X: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM XI: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM XII: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM XIII: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM XIV: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM XV: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM XVI: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Manhattan Transfer; 22.15 „Romantyczna historia” — słuch.; 22.45 Kolsanki po polsku; 23 Wiersze o zwierzętach; 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM XVII: 8.35 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na tematy H. Warrena; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 S. Prokofjew: „Sulta” Ork. op. 21 „Blazen”; 10.25 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Tematy jazzu nowoczesnego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Pożegnanie z Matiora” — odc. pow.; 14.05 Muzyka dla dwóch pianistów; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Zgryz — magazyn; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady; 17 „Kwiecień grał na skrzypcach”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Kronika Festiwalu Newport 79 — Bluesy B. B. Kinga; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19.35 Opera — V. Bellini: „Norma”; 19.50 „Pielgrzymka do Compostelli” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.

Praca

Przyjmie emeryta - renciście - inwalidę do prac montażowo - ślusarskich i tokacza samodzielnego. Tel. 30-30-35. 27890g

Do zamykania śwetrów przyjmie Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 27822g.

15 lat plynąc kaczka o wym. 20x20 cm lub 15x15 kupię. Tel. 67-10-32. 27840g

Administracja domów zatrudni renciście posiadającego tego telefon. Warunki dobre. Oferty kierować: Kobryńska, Szamotulska 87 m. 1. 27672g

Pania do sprzątania mieszkania raz w tygodniu przyjmie. Dąbrowskiego 189a. 27685g

Murarka, pomocnika, ucznia przyjmie. Czerwonej Armii 13, budowa godz. 12-15. 27834g

Przyjmie pracowników przyciętych w ślusarstwie względnie renciście, praca stała. Warszawa, Poznań, ul. Wytom 26 27871g

Mężczyźni do produkcji folii PCW na kalendrach (walcach) potrzebni. Buk, Dobieżyńska 44, tel. 192. 27879g

Przyjmie malarzy, pomocników i uczniów. Poznań, Osiedle Oświecenia 45 m. 10. godz. 17-20. 27880g

Szklifiera - polernika lub do przyrządzenia zatrudni Chromokobaltowa, Dzierżyńskiego 39. Wysokie wynagrodzenie. 27917g

Przyjmie krawcową do szycia koszul męskich. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 27928g.

Przyjmie samotną panią do lat 35 do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 27929g.

Panie potrzebne do kroju, szycia, spodni, spodni, bluzek i robienia na drutach. Tel. 590-84 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 27944g.

Zapiekuję się dziećmi powyżej 2 lat. Dzielnica - Winogrady. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 27947g.

Pracownik do warsztatu stolarskiego potrzebny, wykwalifikowanie, obojętne, możliwość przyrządzenia Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dia 27969g.

Przyjmie murarzy, Ratajczak, Poznań, Seczpankowo 54. 27971g

Kobiety do zbioru rabarbaru zatrudnie. Tel. 740-50. 28258g

Krawcowa poszukuje pracy w Swarzędzu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28259g.

Przyjmie krawcową, szycie bluzek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28478g.

Gospożę z dobrym gotowaniem do 2 osób, oddzielne mieszkanie na bardzo dobrych warunkach zatrudnić. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28464g

Krawcowa chętnie po technicznym potrzebnym do pracowni. Zbąszyńska 18A. 28484g

Malarzy przyjmie. Os. Kraju Rad 22 m. 96, godz. 7-8 i po 16. 28325g

Pracownika fizycznego oraz uczniów przyjmie. Warsztat, Poznań, Zeromskiego 7. 28343g

Akwizytera z samochodem w dzierżawie przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28337g

Murarzy pomocników przyjmie na stałe. Poznań, Obornicka 328. 28341g

Restauracja „Lewada”, Poznań - Wola, Lutycka 34, zatrudni kelnerów, kelnerki z pełnymi kwalifikacjami znajomością języków obcych. 28347g

Modelarzy odlewniczych przyjmie do pracy na pół etatu lub dorywczo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28354g.

Zatrudni szklifiera - polernika, ślusarza, również na pół etatu. Wytornia Galanterii Metalowej, Poznań, Modrzewiowa 25. 28410g

Kobiety do pracy ogrodniczej na stałe lub okresowo zatrudnie. Budniak, Kiekrz, ul. Kierska 62, dojazd autobusem 114 z Ogrodów. 28431g

Przyjmie panią do lekkich prac w ogrodnictwie. Ptasia 32 28441g

Przyjmie instalatora - pa wacza. Chmielna 2c. 28447g

Oficjalnie oświadcz. Zakład Poina 6. 28094g

Zagłówek do 35 ms kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28493g.

Kupię lub wydzierżawię garaż samochodowy na Winogradach, najchętniej przy parku Gagarina. Płatność 1-2 lat z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28486g

Sprzedaz

Sprzedam nawoz kurzy. Komorniki, ul. Stawna. 28481g

Sprzedam telewizor kolorowy - tranzystor. Tel. 601-12. 28423g

Obrączki sprzedam. Tel. 720-80. 28486g

Jawa 20 skuter, rocznik 1977, stan dobry. Tel. 22-43-99 po godz. 16. 28490g

Sprzedam 200 kurek 3-miesięcznych, pasze. Poznań, ul. Winogrady 76 28300g

Sprzedam legalizowany faktometr „Record”. Tel. 20-46-20. 28326g

Sprzedam siewnik zbożowy zawieszany i ciągniony 3 m. Stanisław Soltyś, Rumianek, poczta Tarnowo Podgórne. 28335g

Overlock nowy sprzedam. Luboń, ul. Kilińskiego 35. 28336g

Glągnik Ursus 328 oraz 2 przyczepy 3,5 tony sprzedam. Łokiniński, Szczepankowo koło Ostroroga. 28343g

Kalkulator Teksas TI 30 nowy. Tel. 22-09-48. 28370g

Świerki, jałowce, tuje, modrzewie sprzedam. Komorniki, Nowa 2, tel. 66 28604g

Maszynę do lodów włoskich trzymakowych sprzedam. Rumia koło Gdyni, tel. 710-134. 28289g

3 tunele foliowe 6x30 m. ocynkowane, wiązania c.o., pięć 25 m² stalowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28404g.

Sprzedam silnik 12 KW czterobiegowy. Tel. 507-09. 28226g

Metalowe elementy ehle w typ duński, lampę rżeniową, skrzynie biegów Warszawa sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28435g.

Domek letniskowy 70 m² nad Jeziorem Kobyleckim koło Wągrowca sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 27875g.

Przyjmie zamówienia na sprzedaż bulwy pięknej frezji wielkokwiatowej oraz rozsady ogorków skierowniczych. Przemierowo k/Poznań, ul. Rynkowa 76. 27867g

Sznuce kaski sprzedam. Pasieka 26. 28432g

Przyjmie zamówienia na sprzedaż ukorzenionych sadzonek chryzantem na kwiat cięty - większa ilość. Przemierowo k/Poznań, ul. Rynkowa 76. 27868g

Złoty sygnet sprzedam. Opolska 31 m. 1. 27872g

Chłodnie składana 15 t, agregat SAW 25 sprzedam. 50-161 Poznań, Galileusza 3C m. 2. 27873g

Sprzedam przyczepę niską wywrotkę. Leitgeber, Tarnowo Podg., Poznańska 3. 27893g

Opony do: Fiata 126, 125p, Zastawę 600, Trabant, Wartburga, Skody, Moskwa, Syreny, Warszawy, Tarpana i Wolgi protektory w terminie 3 dni. Warsztat Wulkanizacyjny, Witgum, Poznań, Dąbrowskiego 185. 27918g

Sprzedam tanio duże bulwy - cebule superfrezji na bardzo wczesne kwitnienie. Zenon Płarski, Mosina, Galczyńskiego 15, tel. 475. 27841g

BMW 200, SHL 175. Palacza 23 m. 6. 27930g

Sprzedam stół ślusarski długość 2,6 m. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 27934g.

Złota bransoletka męska sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 27939g

Sprzedam aloes leczniczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 27965g.

Wózek dla bliźniąt głęboki sprzedam. Tel. 79-15-95

Prasowalnice radziecka nowa. Tel. 20-02-78. 27978g

Sprzedam spiesznie konstrukcję tuneli z folią, ce na do uzgodnienia. Ryczy wól, tel. 64. 28255g

Sprzedam przyczepę campingową 126-b. Tel. 79-01-73. 28267g

Sadzonki pomidorów. Grunwaldzka 232 28282g

Samochody

Wolę nową sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 27849g.

Fiata 125p rocznik 1971 sprzedam. Poznań, tel. 77-71-73. 28319g

Wartburga 353 sprzedam okazjnie. Tel. 33-08-20. 27372g

Przyczepę campingową wzór zachodni sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 257, tel. 453-44. 27403g

Ładę rocznik 1977, stan bardzo dobry sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 27896g.

Volvo, 1974, stan idealny sprzedam. Sciegiennego 122 godz. 17-20. 27661g

ZARZĄD
MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH
ZAPRASZA DO ZWIEDZENIA
WIOSENNYCH SALONÓW SPECJALISTYCZNYCH

W dniach od 18 do 22 kwietnia (w godz. 9.00 - 17.00) czynne będą trzy ekspozycje:

maszyn włókienniczych, odzieżowych i obuwniczych (INTERMASZ), aparatury medycznej (SALMED) oraz urządzeń do wypoczynku (REKREACJA).

Cena biletu: 10+1 zł, (czynne będą kasy przy wejściach od ul. Śniadeckich, Świerczewskiego oraz w łączniku hali nr 5). 1875-K1

Warszawę górnazaworową sprzedam. Czerwonak, ul. Gdynska 59. 28363g

Fiata 125p, 1972 tanio sprzedam, kupię nadwozie MR. Tel. 77-82-45. 28366g

Kupię karoserię Trabant 601. Tel. 67-24-73. 28403g

Fiata 125p 1500 w dobrym stanie z powodu wyjazdu sprzedam. Poznań, Traugutta 33, tel. 33-36-54. 27941g

Fiata po wypadku kupię. Tel. 20-17-04. 28423g

Zastawę 1100 bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 22-46-38. 28468g

Sprzedam Nysę 501, białą, do remontu. Kamiński, Gołczewo, gmina Suchy Las. 28591g

Fiata 125p listopad 1978 sprzedam. Kossaka 18 m. 5. 28429g

Wartburga 1000 sprzedam. Tel. 77-66-92. 28446g

Ford Cortina combi generalny remont, sprzedam. Czapury, Poznańska 1. 28681g

Silnik Mercedes 190D ze skrzynią biegów sprzedam. Czapury, Poznańska 1. 28660g

Fiata 125p fabrycznie nowego sprzedam. Tel. 20-28-34. 28154g

Nieruchomości

Sprzedam działkę rozpozczęta budowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28473g.

Pilnie oddam w dzierżawę 0,3 ha ziemi, kurniki, garaż w Klekru. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28521g.

Kupię willę ewentualnie połowę domu bliźniaczego. Grunwald, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28311g.

Domek jednorodzinny z budynkiem gospodarczym i ogrodem 1250 m² zamie nie na mieszkanie M-4 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28339g

Dom z ogrodem 0,5 ha sprzedam. Jarocin, ul. Gen. Bema 9. 28376g

Działkę budowlaną 1000 m² w Luboniu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28405g.

Willę komfortową dużą w granicach Poznania sprzedam, ziemia 2000 m², możliwość prowadzenia ogrodnictwa lub innej branży. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28406g

Sprzedam pół willi dwurodzinnej względnie całą z garażem i warsztatem na Górczynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28903g.

Posiadacz Syreny Bosto przyjmie akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 27546g.

Przyjmie stałego odbiorcę goździków. Hasiński Smigiel, Południowa. 27644g

Posiadacz Warszawy przyjmie akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 27716g.

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Lokale

Młode małżeństwo poszukuje pilnie kawalerki. Platnie z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 27865g.

M-5 własnościowe - Winogrady, IV piętro, telefon, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 27931g.

Uczeń poszukuje niekierującego pokoju na Łąka rzu. Tel. 611-20 do godz. 16 rzu. 27950g

2 pokoje, kuchnia, łazienka duży metraż, możliwość natychmiastowego poszerzenia o 2 pokoje za miennie na 2 - 3 małe pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28260g

Wynajmę pokój, płatne za rok. Poznań - Świerczewo, Krasiczkiego 27 27994g

Kupię mieszkanie własnościowe, pokój, kuchnia, wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28302g

Wynajmę pokój studentom. Tel. 20-21-05. 28310g

Kupię mieszkanie 2-pokojowe własnościowe z telefonem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28312g

Własnościowe 3-4-pokoje we również stare budownictwo, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28463g.

Stęszew! Wezmę w dzierżawę pomieszczenia 50 m² z placem na warsztat. Wład domość: Stęszew, Dworcowa 23. 28503g

Poszukuje mieszkania 1-2-pokojowego. Tel. 523-14 w godz. 17-20. 28313g

M-6 spółdzielcze w Warszawie zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28316g.

Młode małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 69-25-52. 28356g

Pokoje nad morzem wynajmę czasowo. Maj - do pierwszej połowy czerwca ceny obniżone. Informacje: Poznań, tel. 66-57-80. 28374g

Student poszukuje pokoju. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28378g.

Pokoju z kuchnią - nieumeblowanego pilnie na 2-3 lata poszukuje ojciec z dorosłym synem. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28384g.

Samodzielne pokój, kuchnia, łazienka, telefon, II piętro ul. Grochowska wynajmę na 5 lat. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 28446g

Różne

Parkiety bezpyłowo cyklinuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 28349g

Przyjmę zlecenia na roboty budowlane. Zakład Murarski, Ratajczak, ul. Szczepankowo 96 28372g

Odświeżę z powodu choroby zaprowadzoną komplet na pracownię krawiecką w centrum miasta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 28406g.

Przyjmuję zamówienia na preparowane cebulki frezji rasy Super Frezja i Royal Crown oraz cebulki krysów holenderskich. Ogrodnictwo, ul. Bułgarska 119, tel. 67-93-50. 27859g

Odświeżę teren pod garażem. Ul. Kasprzaka 58 m. 2, po godz. 16. 27861g

Zakład szycia korder, czyszczenie pierza z Swarzędzkiej został przeniesiony na ul. Jackowskiego 32 (Jeżyce) USP - Gulczyńska. 28256g

Warsztat elektroinstalacyjny. Sprada. Tel. 66-52-97 28372g

USP Zakład nr 217 branża c.o. wod.-kan przyjmuję zlecenia na wykonanie robót. Rokietnica, Roina 14, Władysław Mysior. 28279g

Pracownia dziewiarska poszukuje odbiorcy śwetrów. Tel. 138-456 godz. 9-15. 27821g

Cyklinowanie. Tel. 431-56 Misurzewicz. 27668g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

U W A G A, - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!
POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROCHEMICZNE
Centra w POZNAŃU
ulica Gdynska 31/33

INFORMUJĄ, że
możecie w roku szkolnym 1980/81
ROZPOCZĄĆ ZDOBYWANIE CIEKAWEGO ZAWODU

● **CHŁOPCÓW** przyjmujemy w naukę zawodu:
— STEROWNICZY PROCESÓW CHEMICZNYCH
— TOKARZ
— ŚLUSARZ OGÓLNY — ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
— FREZER
— ŚLUSARZ MECHANIK
— ELEKTROMECHANIK
— MECHANIK - KIEROWCA POJ. SAMOCHODOWYCH

● **DZIEWCZĘTA** przyjmujemy w naukę zawodu:
— STEROWNICZY PROCESÓW CHEMICZNYCH
Nauka zawodu trwa 3 lata.

OKRES NAUKI
wlicza się do stażu pracy w naszym przedsiębiorstwie. Po ukończeniu nauki zawodu, uczniów wyróżniających się w nauce kierujemy do szkół średnich.

NAUKA TEORETYCZNA
ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE:
— w zawodzie sterowniczych procesów chemicznych: w Zasadniczej Szkole Chemicznej - Doksztalczącej, w Poznaniu, ul. Starołęka 36;
— w pozostałych zawodach: w Zasadniczej Szkole Zawodowej - Doksztalczącej w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 29.

ZAJĘCIA PRAKTYCZNE
odbywać się będą w naszych zakładach.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
Dział Kadr i Szkolenia PZE „Centra” w Poznaniu, ulica Gdynska 31/33, pokój 116 w godz. od 7 do 13, telefon 786-455 (dojazd autobusem linii nr 70 z al. Marcinkowskiego w Poznaniu). 1375-K1

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

Posadzkarstwo. Dondor Czerwonak Plac Zielony 5 m. 10. 27584g

Firmie budowlanej powierzę budowę domu, niezbędna wysoka fachowość ul. Gromadzka 14. 27700g

Poszukuje stałego odbiorcy kwiatów (goździków). Tojek Otusz koło Brku. 27844g

W DNIACH OD 18 DO 22 KWIETNIA
PO RAZ PIERWSZY NA TERENACH
MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH

REKREACJA DLA WSZYSTKICH

Tylko tu będziesz mógł sprawdzić swoje siły i porównać
swoją metrykalność z wiekiem biologicznym.

W DNIACH OD 18 DO 22 KWIETNIA W HALI NR 5 SPORTOWE
ATRAKCJE:

gry i zabawy dla wszystkich (rzut lotką do tarczy, kręgle, tenis
stołowy, tenis ziemny), punkt badań wydolnościowych, pokazy
kulturyści, karate, kendo, aikido, jogi, gimnastyki artystycznej
(dziewcząt), prezentacja osiągnięć pracowni hobbyistycznych, spe-
cjalny punkt sprzedaży nasion ogrodowych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEJ ZABAWY!
1377-K1

Praca

Fryzjerka potrzebna. Zu-
rawia 10/12. 28948g

Przyjmę pracownicę do
Wytwórni Wód. Grudzie-
niec 14. 28689g

Przyjmę zaraz malarzy.
Wynagrodzenie dobre, ul.
Kossaka 14 m. 8, po godz.
15. 28652g

Malarzy przyjmę Czecho-
słowacka 19 m. 11. 28793g

Przyjmę młodego pracow-
nika do warsztatu twor-
zyw. Praca dobrze płat-
na. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 28829g.

Pracowników do prac go-
spodarczych i w szklarni
przyjmę. Komorniki. Poz-
nańska 48A. 27902g

Krawcową umiejącą kroić
zatrudnię. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
28814g.

Kupno

Jadalnię Grunwald lub
chippendale kupię, telefon
634-79. 28816g

Zurnale zagraniczne z wy-
krojami kupię. Telefon
634-79. 28815g

Uwaga! Otwarto sklep w
zakresie skupu i sprzeda-
ży atrakcyjnej odzieży i
galanterii przy ul. Dzier-
żyńskiego 2 Kasprzak —
Demberszy. Serdecznie
zapraszamy 28867g

Sprzedaz

Sadzunki czosnkow sprze-
dam. Jelonek, Topolowa 2
Suchy Las. 27770g

Rozsade pomidorów sprze-
dam. Komorniki. Poznań-
ska 48A. 27901g

Sprzedam bulwy frezli
wielkokwiatowej. Przeż-
mierowo, Rynkowa 4.
26873g

Sadzunki pomidorów sprze-
dam. Komorniki. Zabikow-
ska 12. 26962g

Samochody

Sprzedam Fiat 125p 1971
r Karoseria MR. Telefon
777-166

Syrenę 104, rocznik 1971
sprzedam. Poznań. Sadni-
ka 4 po godz. 17. 28270g

Skodę S 110 L produkcyjną
grudzień 1976 sprzedam.
Leon Patalek, Wojnowice
17, tel. Opalenica 670.
27956g



UWAGA!

INFORMUJEMY,
ZE W DNIU 19 KWIETNIA 1980 R.
W WOLNĄ SOBOTĘ —
CZYNNIE SA WSZYSTKIE
PLACÓWKI USŁUGOWE
w normalnych godzinach pracy.
ZAPRASZAMY!
1441-K1

Różne

Zuka skrzyniowego, stan
dobry sprzedam. Adam-
ski, Dębno k. Stęszewa.

Fiat 127p sprzedam. Tel.
477-47 po godz. 16. 28266g

Samochód osobowy Sko-
da S 110 L po kapitalnym
remontie sprzedam. Zgło-
szenia: Poznań, tel. 582-51
w sobotę i poniedziałek
godz. 16-17. 28273g

Opła Rekorda combi sprze-
dam. Wiadomość: tel.
77-65-37. 27682g

Telewizory kolorowe (ra-
dzieckie — turystyczne)
naprawiam. Tel. 67-13-91,
po siedemnastej. Plank
26864g

Ostrzenie narzędzi Poz-
nań, Kościńska 43, Wła-
dysław Stercel 26907g

Matrymonialne

Przystojna brunetka 24-
letnia, z wyższym wy-
kształceniem pozna sym-
patycznego pana powyżej
175. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 26034g.

Kawaler 38-letni, wzrost
175, mgr inż. dobrej pre-
zencji, kulturalny, bez
nałogów, sytuowany poz-
na odpowiednią pannę
gospodarną, zgrabną, ład-
ną. Cel matrymonialny.
Poważne oferty z fotogra-
fii (dyskrecja, zwrot za-
pewniem). „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 27641g.

Dla mojej kuzynki 25-
letniej bardzo ładnej, do
szkole zawodowej pracu-
jącej w rolnictwie, lubią-
cej książki, o nieposła-
kowanym charakterze,
poszukuję kawalera bez
nałogów, romantyka, in-
teligentnego, religijnego,
nie wtydającego się żad-
nej pracy, opanowanego,
większe oszczędności mi-
le widziane dla wspólnie-
go dobra (willa). Oferty
z fotografią „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 27641g.

Kulturalna dobrej prezen-
cji (fenta wdowia), kom-
fortowe mieszkanie w o-
kolicy Poznania, pozna
przystojnego wdowca,
emeryta około sześćdzie-
siątki. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 27589g.

Panna 42-letnia, wyższe
kształcenie, pogodnego
charakteru pozna kultural-
nego pana do lat 55.
Rozwiedzeni wykluczeni.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 27845g.

Przystojny pan w śred-
nim wieku pozna w ce-
lu matrymonialnym miłą
panią. Poważne oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 27697g.

† Dnia 13 kwietnia 1980 r. zasnęła w Bogu,
przeżywszy lat 75, najdroższa żona, matka,
szwagierka, teściowa i babcia

ZOFIA SZYMAŃSKA
z domu Gieremek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu Junikowskim. Msza
św. tego samego dnia o godz. 17.00 w kościele
p.w. Najświętszej Marii Panny na Główniej.

Strapiona
rodzina

Szamotuły, Poznań, Leszno, Gdańsk. 28608g

S. † p.
EWA JAROSZEWSKA
z domu Rybczyńska
inżynier budownictwa

zmarła opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o go-
dzinie 14 w Nafanowicach.

Pograżona w smutku
RODZINA

28859g

† Dnia 16 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony
Sakramentami św., w 57 roku życia i 29 ro-
ku kapłaństwa, nasz drogi i ukochany brat
i wujek, śp.

ks. MIECZYŚLAW CHOLEWA
były proboszcz parafii Goniembię

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w pią-
tek, 18 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym
w Goniembiach, po czym pogrzeb na miejscow-
ym cmentarzu.

Pograżona w żałobie
siostra z rodziną

Poznań, Goniembię, woj. leszczyńskie. 28809g

† Dnia 17 kwietnia 1980 r. zasnęła w Bogu, mo-
j ukochany mąż, tatus, teść i dziadek, przeży-
wszy lat 66, śp.

STEFAN RZESZUTKO

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz.
15 na cmentarzu parafialnym w Mosinie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Mosina, ul. Jeziorna 2. 28821g

S. † p.
ANDRZEJ BOROWICZ

mgr wych. fiz.
mój całym sercem ukochany mąż — przyjaciel,
najlepszy ojciec, oddany syn, brat i zięć, zmarł
po ciężkiej chorobie dnia 16 kwietnia 1980 roku
w wieku 40 lat.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz.
11 na cmentarzu komunalnym w Pile.

O bolesnej stracie zawiadamia
rodzina

Piła, ul. Walki Młodych 42d m. 1.

† W dniu 15 kwietnia 1980 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach, zmarł mój kochany mąż,
nasz brat, szwagier, stryj i wujek

ALEKSANDER KRAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz.
14.00 z kaplicy cmentarnej w Nowym Tomysku.

Pograżone w głębokim smutku
żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Jastrzębko k. Nowego Tomysła. 28835g

† Dnia 15 kwietnia 1980 r. po ciężkich cierpie-
niach, zakończyła swoje pracowite i pełne
zaangażowania życie, nasza kochana ciocia, śp.

PELAGIA GAŁĘSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz.
13.30 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pograżona
rodzina

28826g

† Dnia 16 kwietnia 1980 r. zmarła nagle prze-
żywszy lat 76, nasza droga Nyna, całym ser-
cem oddana i pełna poświęcenia, opiekunka na-
szych dzieci, śp.

ZOFIA PIECHOWIAK

Zegnamy Ją z głębokim żalem.
Pamięć o Niej pozostanie na zawsze wśród
nas.

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, 24
bm. o godz. 7 w kościele św. Antoniego w Prze-
źmierowie.

Bresinscy i Jaryszowie

28926g

† Dnia 11 kwietnia 1980 r. zakończył swoje peł-
ne poświęcenia i pracy życie, mój najdroższy
mąż, tatus, teść i dziadek, przeżywszy
lat 65, śp.

WŁADYSŁAW WOJKOWIAK
mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 13.00 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
żona, córka, zięć i wnuki

Ul. Wawrzyniaka 24 m. 2. 28996g

† Dnia 14 kwietnia 1980 roku zmarł nagle mój
kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pra-
dziadek, śp.

STANISŁAW WYRWICKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o go-
dzinie 14.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

28920g

† Dnia 13 kwietnia 1980 roku zasnęła w Bogu,
nasza droga mama, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 70, śp.

ZOFIA KONATKIEWICZ
z domu Bławat

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 191 m. 12,
dawniej: Sianowska 12. 28241g

Dnia 14 kwietnia 1980 r. po długich cierpie-
niach, zmarła moja żona, nasza mama, babunia

JANINA WILKOWIECKA
z domu Kostrzewska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżony w głębokim smutku
mąż z rodziną

Os. Manifestu Lipcowego 42 m. 1. 28712g

Dnia 17 kwietnia 1980 r. zmarła nasza droga
mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

HELENA GRĘBOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 bm. o go-
dzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Stęszewie.

W smutku pograżeni
córki i synowie z rodzinami

Stęszew, ul. 28 Grudnia 24. 28929g

Dnia 16 kwietnia 1980 roku zasnęła w Bogu,
nasza kochana mama, żona, babunia i ciocia,
przeżywszy lat 67

CHARLOTTA SZCHANIECKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o go-
dzinie 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu, przy
ul. Poznańskiej.

Strapiona
RODZINA

28856g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
16. 4. 80 r. zmarł

STEFAN GAŁKA

sumienny i ceniony pracownik naszego hotelu.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18. 4. 80 r. o go-
dzinie 15.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
Hotelu „Orbis-Merkury” w Poznaniu

845-K3

† Dnia 17 kwietnia 1980 r. odszedł od nas na
zawsze, przeżywszy lat 75, mój kochany mąż,
ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek, śp.

ZYGMUNT GRZEGORZEWSKI

emerytowany st. rewident Okręgowego Zarządu
Lasów Państwowych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz.
14 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Puszczykowo, ul. Wodziezki 1 m. 15. 28931g

† Dnia 17 kwietnia 1980 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., moja najdroższa żona,
ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia
i ciocia, przeżywszy lat 84, śp.

MICHALINA KARLIC
z domu Jójka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górzyskim.

W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną

Ul. Hetmańska 5 m. 5. 28961g

† Dnia 13 kwietnia 1980 roku zakończyła swoje
pracowite, pełne poświęcenia życie, najuko-
chańsza żona i mama, przeżywszy lat 69, śp.

ANNA MIĘKISZAK
z domu Pawelczak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm.
o godz. 8.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pozostają
mąż z córką i rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 7.45.
Ul. Kilińskiego 7. 281-173

† Dnia 16 kwietnia 1980 r. zmarł opatrzony
Sakramentami św., nasz kochany ojciec,
brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

EDWIN PIĄTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz.
12.30 na cmentarzu na Junikowie.

O czym z żalem zawiadamia
rodzina

28847g

Dnia 15. 4. 1980 r. zmarła długoletnia i zasłu-
żona była pracownica Szpitala PKP w Poznaniu

PELAGIA GAŁĘSKA

o czym z żalem zawiadamiają
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
Szpitala PKP w Poznaniu

843-K3

W związku ze śmiercią naszego byłego pra-
cownika

ANTONIEGO PRZYBYLSKIEGO

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i współpracownicy
Oddziału II P PKS — Poznań

847-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 kwietnia 1980 roku zmarł w wieku 69 lat,
nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

JÓZEF STRÓŻYK

Eksportacja zwłok nastąpi z domu żałoby
w Pamiętkowie, w sobotę, 19 bm. o godz. 10.50
do kościoła parafialnego w Cerekwicy. Po mszy
św. odbędzie się pogrzeb na cmentarzu para-
fialnym w Cerekwicy.

W smutku pograżona
RODZINA

28850g

Dnia 16 kwietnia 1980 r. zmarła przeżywszy
lat 75, opatrzona Sakramentami św., moja żona,
mama, teściowa, babcia i prababcia

ANNA ANDRZEJEWSKA
z domu Spychała

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz.
11 na cmentarzu parafialnym w Chludowie.

W smutku pograżona
rodzina

Zielątkowo, ul. Dworcowa 10. 28936g

Dnia 16 kwietnia 1980 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany
ojciec, teść i dziadek

IGNACY GALAS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz.
13.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojcie-
chowskiego.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Ul. Michałowska 4 m. 12.
dawniej: Górecka 20. 28957g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 16 kwietnia
1980 r. w wieku 73 lat, zmarł nasz drogi ojciec,
teść, dziadek i pradziadek

JÓZEF GARSTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz.
12.00 z kościoła w Kórniku.

Synowie z żonami

28964g

† Dnia 15 kwietnia 1980 r. zmarł przeżywszy
lat 79, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec,
dziadek i pradziadek śp.

STEFAN KUJAWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, oraz Wielkopolskim Krzyżem
Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz.
11.00 w Klecku.

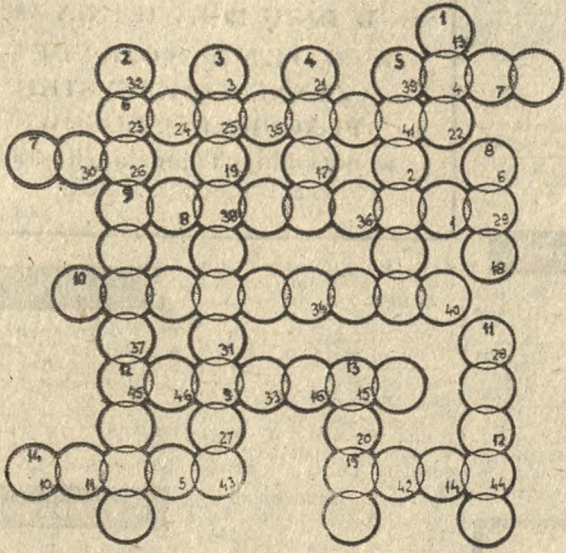
W smutku pograżona
żona z rodziną

Klecko, Poznań, Rybnik. 28713g

† Dnia 13 kwietnia 1980 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., nasza kochana mama,
teściowa i babcia

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 14



Poziomo: 5 - Wolności lub Wielkopolski w Poznaniu, 6 - owalna aureola wokół posta...

Litery z pół ponumerowanych w dolnych ich częściach, czytane w kolejności od 1 do 44 utworzą zawsze aktualne hasło.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 12

Hasło brzmi: „Wierzytel łyżeczki zdrowia, dłużnik choroby”.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Cze...

Wstydliva sprawa

Pa, o czym chce Ci tu pisać, Panie Adamie, mia...

Zryw ich, jasnie wielmożny panie, bo my nie mamy...

Dzieńcie na ganku gniew nie poruszał wasami. Tego j...

Tak zęgradował H knieci. O tym, Panie Adamie, w c...

Może nużę zbyt przydługim wstępem, ale już, Panie Ad...

Nie myśl, że mam jakieś u...

— Zobasz jaki piękny krawat znalazłam dla ciebie, gdy wybierałam sobie to...

— Może jednak pójdziemy do restauracji, bo nie mam jakos ochoty...

— Dlaczego na mnie patrzysz? Przecież to ty kupiłeś Karolkowi komplet...

— Albercie, musisz tak trząskać drzwiami!

checki był nawet postępowy. Był przekonany, że chłopom...

— Zryw ich, jasnie wielmożny panie, bo my nie mamy...

Dzieńcie na ganku gniew nie poruszał wasami. Tego j...

Tak zęgradował H knieci. O tym, Panie Adamie, w c...

Może nużę zbyt przydługim wstępem, ale już, Panie Ad...

Nie myśl, że mam jakieś u...

— Zobasz jaki piękny krawat znalazłam dla ciebie, gdy wybierałam sobie to...

— Może jednak pójdziemy do restauracji, bo nie mam jakos ochoty...

— Dlaczego na mnie patrzysz? Przecież to ty kupiłeś Karolkowi komplet...

— Albercie, musisz tak trząskać drzwiami!

Westerny wielkopolskie

czekając na edykt królewski, mający sprawę chłopską jedno...

Morawski miał jednak drugą duszę, duszę feudała. To po...

Może nużę zbyt przydługim wstępem, ale już, Panie Ad...

Nie myśl, że mam jakieś u...

— Zobasz jaki piękny krawat znalazłam dla ciebie, gdy wybierałam sobie to...

— Może jednak pójdziemy do restauracji, bo nie mam jakos ochoty...

— Dlaczego na mnie patrzysz? Przecież to ty kupiłeś Karolkowi komplet...

— Albercie, musisz tak trząskać drzwiami!

Formale bali się wyjechać, bo wieś zapowiedziała, że każde...

Przyjechał landrat ze Wscho wy, w asyście 8 żandarmerów. Wieś nie ustąpiła. Wezwał więc...

Landrat się zaniepokoił. Przecież o tym może być głośno w całym księstwie, a nawet Europie...

Wydarzenie to nie dawało spokoju ani Józefowi Morawskiemu, ani jego synowi. Pierwszy ukrywał je sam przed...

Wydaje mi się, że w zamierzeniu relacji synowi Morawskiego przeszkadzał obraz, który go prześladował...

Dziady — zjawy. Jakże Ci, Panie Adamie, mogli mówić właściciele Oporowa o tej wstydlivej sprawie?

JÓZEF PIEPRZYK

miedzy WIERSZAMI

Ociemniały policjant i sukcesy

Młody ociemniały policjant Chris Chamberlin z Toronto (Kanada) stał się wybitnym specjalistą wykrywania zbrodni...

SINATRA JUNIOR W OPALACH

Syn słynnego piosenkarza — Frank Sinatra junior znalazł się w opalach. 38-letnia Mary Walner zażądała, aby uznał on jej 7-letnią córkę za swoje dziecko...

Sinatra junior nie wypierał się ojcostwa i płacił regularnie alimenty. W międzyczasie matki je go dzieci poznały się, zaprzyjaźniły i doszły do wniosku, że muszą solidarnie walczyć o pełne prawa dla swych pociec...

„GŁOWA” DO REKLAMY

Kaliifornijczyk Ray Valine sprzedał swoją głowę na reklamę. Po prostu zgolił włosy i na głowie daje sobie malować różne slogany reklamowe...

MRAŁ NOSA

Amerykański milioner zgromadził w swoich magazynach 3 miliony kg srebra, które kupował od 1973 r. W tym czasie płacił on za kilogram tego metalu 100 dolarów...

PSIA EPOPEJA

Na „bohatera raku” wyrósł we Francji młody spaniel „Lawson”. Po 5 miesiącach poszukiwań i przebyciu setek kilometrów, odnalazł swego pana, 9-letniego towarzysza zabawy, Jeana Bauchez...

DOBRE

STAAKIE SOBIE

- Moja narzeczona to istny bohater pocztowy?
— Nieunikniona jak gołąb i przebiega na pocście.
— Wyobraź sobie Pękalska urodziła trojaźki.
— A nie mówiliem ci, oni stale żyją ponad stan.
— Chcę specjalizować się tylko w ginekologii.
— ?

— Pragnę ułatwić ludziom przyświecać na świat, a nie ich zejście.

— Z czterech moich córek trzy się już rozwiodły.
— A czwarta?
— Jeszcze nie wyszła za mąż.

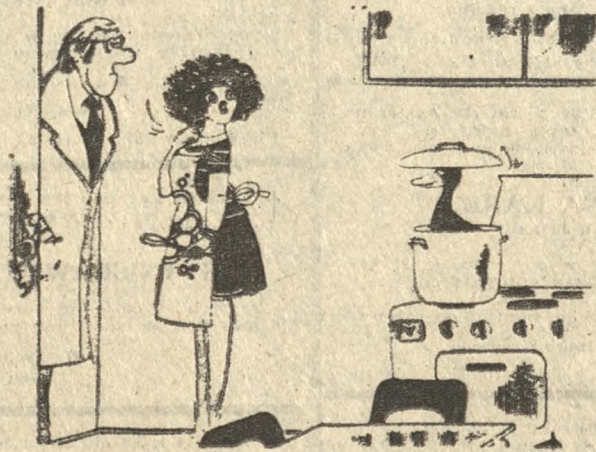
— Wiesz, narwał mnie skerczonym kłotą.
— Pół biedy, gorzej by było gdyby cie narwał nieskończonym kłotą.

— Bardzo kochasz?
— Czy ja wiem, czy bardzo?
— To powiedz chociaż w jakim stopniu?
— W stopniu podporucznika.
(thn)

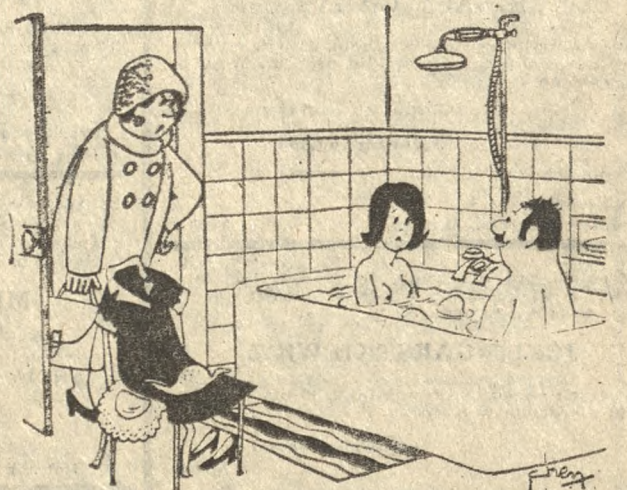
Różnie bywa...



— Zobasz jaki piękny krawat znalazłam dla ciebie, gdy wybierałam sobie to tanie futro!



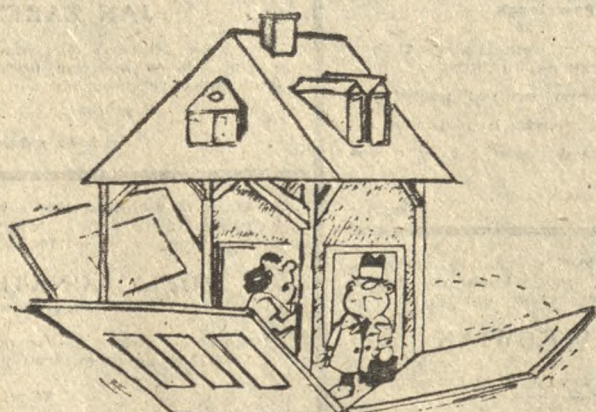
— Może jednak pójdziemy do restauracji, bo nie mam jakos ochoty gotować tego placka...



— Próbujemy zaoszczędzić ciepłej wody...



— Dlaczego na mnie patrzysz? Przecież to ty kupiłeś Karolkowi komplet narzędzi do majsterkowania.



— Albercie, musisz tak trząskać drzwiami!



— Znowu mój grzebień w drugim dania!